

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., poza 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłat.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie 32 K,	kwartrocznie 8 K — h,	rocznie 24 K,	kwartrocznie 6 K,
półrocznie 16 K,	miesięcznie 2 h 70 h,	półrocznie 12 K,	miesięcznie 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Osny ogłoszeń: Wiersz poetyczny lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczna i liczbowa po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary poetowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników *Sokółowskie* w Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adson (V. de Raetzowski) 38 Rue de Valenciennes.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyżej podpisany dyplomem najmiłosiwiej podnieść generała-porucznika Adama Dembickiego do stanu szlacheckiego (Adelstand) ze stopniem „Edler“ i przydomkiem „Wrocien“.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 września b. r. najmiłosiwiej nadać starszemu radcy rachunkowemu i naczelnikowi departamentu rachunkowego Rządu krajowego w Czerniowcach, Waleryanowi Pawłowskiemu, tytuł i charakter dyrektora rachunkowego.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłosiwiej nadać, w uznaniu wieloletniej, bardzo wydatnej służby, srebrny krzyż zasługi żandarmowi, tytularnemu wachmistrzowi krajowej komendy żandarmeryi nr. 5 we Lwowie, Łukaszowi Łysiakowi.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował: dyrektora polskich paralelek, istniejących dotychczas przy seminarjum nauczycielskiem męskim w Cieszynie, dr. Ernesta Farnika dyrektorem, głównych nauczycieli we wspomnianym zakładzie: Bogusława Hezke, Ludwika Eckerta, Rudolfa Tomanka, Bernarda Kotulę i Józefa Wojnarę, nauczycielami głównymi, a wreszcie urlopowanego okręgowego inspektora szkolnego, nauczyciela głównego *extra statum* tegoż zakładu, Józefa Dostala, z pozostawieniem

go w dotychczasowym użyciu w służbie nadzoru szkolnego, nauczycielem głównym *extra statum*, wszystkich w seminarjum nauczycielskiem męskim w Bobrku.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 22 września.

Węgry w obec przesilenia mięsnego.

Wypadkiem dnia co do sprawy mięsnej jest przemówienie węgierskiego prezesa gabinetu hr. Khuen-Hedervaryego do deputacyi kongresu węgierskich przemysłowców mięsnych d. 20 b. m.

Opierając się na tem przemówieniu przypuszczają wypada, że mające się rozpocząć rokowania w Budapeszcie pod dobrymi aspiracyami dochodzą do skutku. Gdyby dawniej panowało było w kołach rządowych węgierskich podobnie pojednawcze usposobienie, nie byłoby doszło do tego, że ku ogromnemu wzburzeniu w Austrii, musiano w chwili gwałtownej drożyzny i braku mięsa przewrócić konferencye temu właśnie przedmiotowi poświęcone.

Słusznie zauważył hr. Khuen w swem przemówieniu, że wobec konieczności życiowej, formalności muszą ustąpić. Jeśli więc ugoda zawiera nawet w istocie jakiś przepis utrudniający zaopatrzenie ludności w mięso, to trudno kurczowo trzymać się odnośnego paragrafu dla tego tylko, że on istnieje, skoro z powodu owego paragrafu ludność przynierać musi głodem. Tem samem dał węg. prezes gabinetu do zrozumienia, że postanowienia ugody utrudniające dowóz mięsa poddane być muszą rewizji. Wiadomo zaś, że główną przeszkodę stanowi § 12 rozporządzenia wykonawczego co do obrotu bydła, który ze względu na niebezpieczeństwo sanitarne przepisuje jednolite obu połów Monarchii postę-

powanie we wszelkich tego zakresu sprawach.

Oświadczył dalej hr. Khuen-Hedervary, że nigdy nie przykładał do hasła agrarnych tej wagi, jaką posiadały one w pewnych chwilach w życiu państwowem. Rząd sam postara się o to, by kraj zaopatrzyć w mięso. Przesilenie mięsne bowiem nie zatrzymało się u bram węgierskiej krainy i także w Węgrzech, oprócz rolników istnieją miliony ludzi interesowanych w tem, aby mięso znajdowało się w dostatecznej ilości i po cenie takiej, aby nabywać go było można. Zapowiedział w końcu hr. Khuen-Hedervary, że rząd węgierski wszystko uczyni dla ułatwienia dowozu mięsa, że jednak ludność przygotowała trzeba na to, iż na poczekaniu nie można spraw takich przeprowadzić, że więc stan obecny potrwa jeszcze przez czas jakiś.

*

O mających jutro w Wiedniu rozpocząć się konferencyach austro-węgierskich w sprawie mięsnej otrzymała *N. Fr. Presse* następujące informacje: Rząd węgierski przystanie prawdopodobnie na podwyższenie kontyngentu serbskiego o 12.000 wołów i 50.000 świń, jakoteż na czasowy dowóz niewielkich co prawda ilości mięsa argentyńskiego, jednakże pod warunkiem, że otrzyma w zamian szereg kompensat. Kwestya więc cała tkwi w tem, jak daleko Rząd austriacki pójdzie mógł w swych ustępstwach i dlatego pracuje się obecnie nad ustaleniem wartości przedmiotów kompensaty. Rokowania toczy się będą głównie dokoła kwestyi kolejowych, wśród których kwestya budowy drugiego toru kolei koszycko-bogumińskiej pierwszorzędnie zajmuje miejsce. Także zapewnienie budowy kolei dalmatyńskiej stanowi mały przedmiot obrad.

Przewidują, że na konferencyach pojawi się również pytanie, czy życzeniu rządu węgierskiego co do zwiększenia sprawności kolei koszycko-bogumińskiej nie można uczynić zadość w inny sposób, niekoniecznie zbudowaniem drugiego toru.

Niepodobna przypuszczać, by wobec doniosłości spraw znajdujących się w progra-

mie obrad, rokowania poszły całkiem gładko, ale już to samo dobrze wróży o ich wyniku, że po obu stronach panuje tym razem jak najgorętsze życzenie, by konferencye dały pomyślny wynik.

Nowy naczelny prezes

W. Ks. Poznańskiego.

Jak czytelnikom naszym wiadomo, chwiała się przez czas dłuższy obsada naczelnego prezesa W. Ks. Poznańskiego. Na liście kandydatów do stanowiska, które miał opuścić p. Waldow, pojawiały się kolejno coraz nowe nazwiska, aż w końcu ich szereg zamknął swoim nazwiskiem dr. Schwarzkopf.

Wita go opinia dobra i usposobienie społeczeństwa wielkopolskiego życzliwe. P. Waldow poszedł był w kierunku schlebienia żywiołom wrogo dla Polaków usposobionym tak daleko, że wobec ustąpienia jego to przynajmniej jest pewnikiem, iż pod kimkolwiek, kto by przyszedł był na jego miejsce, gorzej być nie mogłoby.

Czegoż Polacy z Poznańskiego domagają się od nowego prezesa? Rzeczy bardzo prostej i naturalnej: rządów na zasadzie konstytucyjnej poręczonoje równouprawnienia. Mniej chyba żądać trudno, a zadość uczynić owym żądaniom tem łatwiej, że atrybucye naczelnego prezesa W. K. Poznańskiego są nierównie rozleglejsze, niż upelnomocnienia innych wielkorządów tej kategorii. Korzystał z tego p. Waldow, ilekroć szło o zalenie Polakom gorącego sadła za skórę. Najlepszym dowodem choćby stosowanie ustawy osadniczej, na tle której powstał wóz Drzymały, bo p. Waldow interpretował ją w duchu takim, że ludzie nie mają gdzie mieszkać, a budować im domów nie wolno.

Dr. Schwarzkopf będzie miał do wyboru dwie drogi, albo trzymać się ściśle konstytucyi i narazić sobie hakatystów, albo też: nie oglądając się na nie — a precedens co do tego stworzył już swego czasu minister Schorlemer — dążyć do utworzenia pewnego

HENRYK PIĄTKOWSKI.

Śmierć baby Hanny.

(Dokończenie).

Spokojnie, cichym głosem zaczęła stara dawać rozporządzenia. Tyle a tyle spódnice Agacie, tyle Marcie żonie Piotra, którą lubiła, a tyle znów żonie Jana. Chustki także rozdzieliła, korale kazała oddać Tekli, kożuch nowy także Tekli, buty czerwone jeszcze z dobrych czasów, także Tekli, nie zapomniała także dodać, aby obcas jeden podkuć, bo podkówka odleciała.

— Darujcie mi, babo, i pas czerwony wyszywany, — przerwała wnuczka, podnosząc głowę z pod pieca.

Nie zgodziła się na to, pas ten będzie dla Maryi, córki Agaty, znajdują się tam jeszcze kośniki i wstążki.

Krowa i kabanek zostawały przy chacie, kurę jedną po pogrzebie kazała zanieść parochowi, ale byle nie tę żółtą, szurpatą, gdyż niesie się przez rok cały.

Przez ciąg godzinnej rozmowy niezapomniano o niczem, każdy szczegół był przez rodziców obmyślany, dyskutowany, każdy przedmiot znalazł przeznaczenie.

Już śród siebie się ściemniło, gdy i Agata zasnęła. Przywitała się przy progu i zająwszy miejsce obok innych, wnieśliła się do roznoszenia.

Przedewszystkiem prosiła, by nowy kożuch oddano jej; Tekla jeszcze mała, ona zaś swoją córkę na jesieni już zamaż wyda.

Wnuczka rozplakała się w kącie, — wszystko ciotka zabierze, a jej biednej nie pozostanie.

Babę Hannę napadł straszny paroksyzm suchego kaszlu. Agata, zbliżywszy się do starej, poprawiła poduszki, a popatrzawszy na jej zsiniałą z wysiłku twarz, zrobiła uwagę, że śmierć się zbliża i że trzeba by postać po parocha, na co się chora zgodziła.

Zwracając się do syna Jana, rozkazała mu, by poszedł do Piotra i powiedział, by przywiózł spowiednika. Piotr, jedyny w rodzinie, miał porządny wózek i parę koni. Jan wyszedł natychmiast, Kacper od pewnego już czasu spał szkolony na ławie, kobiety zbliżyły się do starej i zaczęły głośno rozprawiać, przypominając inne pogrzeby, niedawny szczególnie żony sołtysa, jak tam wszystko było dobrze, ilu zebrało się ludzi, ile było wódki i jak płakano. Baba Hanna postękiwała i od czasu do czasu dorzucała jakie słowo. Ogólny nastrój, dość wesoły, przerywał tylko szloch Tekli, która wciąż jeszcze opłakiwała ów nowy kożuch.

Spowiedź odbyła się przykładowo, jak należy, już przy kaganku, gdyż ściemniało zupełnie. Wszyscy, stojąc, żegnali się trzykrotnie, pochylając głowy automatycznie, proboszcz szeptał niewyraźne słowa modlitwy, czyniąc ostatnie pomazanie.

Po skończonym uroczystym obrzędzie, udarowany kurą, odjechał paroch wraz z Piotrem; Janowa z dziećmi poszła do siebie. Po kolacyi pozostali przy chorej: Kacper, Marta i Agata. Kilku sąsiadów, mężczyzn, kobiet, i kilkoro bosych dzieciaków, zwabionych uroczystością, także porochożdziło się. W chacie po wieczery zgaszono piec, pozostawiając na rano żar w garnku, popiołem przykryty, — i wszyscy ulokowali się na spoczynek.

Nazajutrz rano dało się słyszeć stukanie w szopie. Jan i Ignacy, mąż Agaty, zbijali z tarcie trumnę. Baba Hanna zbudziła się

po śnie ciężkim i zaczęła stękać, kaszlać i narzekać. Tekla wody na krupnik przyniosła, w piecu rozpalila, izba napełniła się skrzeczeniem kur i kaczek, a z obory dolatywał ryk krowy, którą, aby wyręczyć dziewczynę, poszła Agata wydoić.

Dział Kacper, wróciwszy z podwórka, gdzie przy studni zlał sobie głowę, — po krótkiej modlitwie, którą zmówił u węgła chaty, na wschód zwrócony, — przystąpił do tapczana i zapytał żonę, jak jej teraz?

— Żle! — odrzekła.

— A widzisz już śmierć?

— Niedaleko już gdzieś ona — i zaczęła znowu stękać.

Stękała też przez dzień cały. Kazała wymaglować na śmierć namitkę i koszulę wyszywany, a także wyjąć ze schowanka spódnice w duże kwiaty i czepiec żółty. Córka i synowa krząły się przy niej. Zebrani następnie w rogu chaty przy stole, na którym dymił się w misce krupnik, rzucali po za siebie spojżenia, czy też stara nie wylonęła już ducha.

Ale baba Hanna nie umierała, — przewracała się tylko z boku na bok, coraz coś nowego sobie przypominała i nowe robiła rozporządzenia. Przyniesiono potem gotową już trumnę, aby mogła się nią nacieszyć. Podziękowała synowi i zięciowi i kazała w sieniach postawić.

Minął dzień jeden i drugi, a baba Hanna żyła. Członkowie rodziny kolejno się zmieniali tak, aby ktoś zawsze był przy chorej. Kacper zażywał ze smakiem tabakę. Jan, gdy przyszedł, zadyrniał całą chatę bakunem, parę razy zjawił się też i Piotr w kaszkiecie z sukna czarnego, ubrany coś niby z miejska, traktujący i rodziców i rodzinę protekcyjnalnie.

Na czwarty dzień, gdy wszyscy jeszcze spali, baba podniosła się, postawiła jedną nogę na ziemi, potem drugą, usiadła i zaczę-

ła jęczeć. Mimo to jednak wstała, zakaszła się niemiłosiwnie, ale zrobiła kilka kroków. Zbudzony mąż ujrzał ją na środku chaty.

— Cóż to, chodzisz już, babo? — zawołał — a może myślisz już tańcować? — Zasmiał się ze swego dowcipu.

Baba nietylko, że nie umierała, ale do zdrowia przychodziła. Codziennie czuła się lepiej, choroba ustawała, bardzo pomalą wprawdzie, ale ustawała. Kolka przestała kłuć zupełnie, kaszel się zmniejszał i jednego pięknego poranku wyzdrowiała zupełnie, a było to może we dwa tygodnie po spowiedzi.

Dnia tego zapanowała wielka radość w rodzinie, zeszyli się dzieci i wnuki, baba Hanna sama nalepiła pierogów, Piotr przyniósł butelkę wódki, — do późna bankietowano.

Jedno tylko wspomnienie zaciemniało czysty horyzont myśli baby Hanny. Przez nieuwagę dano parochowi ową żółtą, szurpatą kurę, niosącą się rok okrągły, — niewaga nie do darowania. Trumna zawsze się przydać może, ale kury takiej gdzie tu dostać?

Wkrótce potem, — bo na wiosnę, — trumna rzeczywiście się przydała. Legł w niej stary Kacper, a baba Hanna, otoczona przez liczną rodzinę, odprowadzając dziada na wieczny spoczynek, nadszczajnie płakała. Wieczorem po pogrzebie w pięknej Piotrowej chacie paradną stypę wyprawiono, gdzie ledwie że nie cała wieś znalazła się przy obficie zastawionych stołach. Rodzina widocznie dla utulenia żalu po ciężkiej stracie spiła się, co się zowie, — a babę Hannę następnie pod ręce odprowadzono do domu bez pamięci.

Pogrzeb ten pamiętano długo, tyle na nim wódki wypito i tyle szczerych łez wylano.

Baba Hanna dotąd podobno jeszcze żyje... ale już bardzo stara.

modus vivendi Niemców z Polakami na podstawie ścisłego przestrzegania konstytucji.

Prasa wielkopolska wita dr. Schwarzkopfa z godnością i bez uprzedzeń.

Mamy nadzieję — pisze *Dz. Poznański* — iż nowemu prezesowi uda się usunąć te uczucia, jakie dziś ludność wobec władzy odczuwa, jeżeli oprze się na zasadzie: „mniej polityki — a więcej sprawiedliwości”. Gdy oceni bliżej położenie, przekona się, że polityka jego poprzednika nie spowodowała zmiany faktu, iż ludność polska osiadła w Księstwie od wieków istnieje i istnieć będzie, bo nie chce i nie może wyrzec się swej narodowości. Faktu tego nie zmieni ani przesładowanie, ani sprawiedliwe traktowanie. Ale stosunek ludności polskiej do państwa i władzy zależy od tego, jaki jest charakter władzy.

Obrona praw naszych jest rzeczą naturalną, ale nie prowadzimy walki z państwem, jeno ze złą polityką jego polityki. Z tego wynika, że walka nasza ustaje wobec rządu, który kierować się będzie wobec nas sprawiedliwie i równouprawnieniem.

Jeżeli dr. Schwarzkopf zrozumie prawdę, że słońce w Księstwie świeci również dla Polaków, że oni mają prawo do światła i życia, oraz sprawiedliwych rządów, natenczas przekona się, iż władza może oprzeć się na ludności polskiej.

W podobnym duchu wynurzają się także inne pisma wielkopolskie.

Charakterystykę nowego prezesa krośli *Kurier Pozn.* następująco:

„Schwarzkopf jest wybitnym działaczem, który po śmierci Althofa w ministerstwie oświaty odgrywa rolę bardzo poważną. Lewica niemiecka uważa Schwarzkopfa za zdecydowanego zwolennika kierunku konserwatywno-klerykałnego.

Wybór Schwarzkopfa oznacza przestrzeganie kierunku Bethmanna-Hollwega i Schorlemera, którego istotą jest kontynuowanie polityki germanizacyjnej, ale możliwie bez zastosowania ustawy o wyłączeniu, a także bez zbyt jaskrawych szykan administracyjnych”.

Dziennik Poznański informuje z kół polskich parlamentarnych, że o jakichkolwiek sympatiach nowego naczelnego prezesa W. Ks. Poznańskiego ku Polakom, o czym różne pisma przebąkują, niema mowy. — Jako naczelnik wydziału w ministerstwie oświaty p. Schwarzkopf kilkakrotnie zaznaczył w Sejmie pruskim bardzo dobitnie, że solidaryzuje się z polityką germanizacyjną rządu pruskiego, zwłaszcza w sprawie szkolnej. Po za tem jednak p. Schwarzkopf uchodzi za urzędnika bardzo inteligentnego i sprawiedliwego.

Posener Tageblatt pisze między innymi, co następuje: Dr. Schwarzkopf utrzymywał już dotychczas dobre stosunki z naszą prowincją, w której posiada majątek ziem-

ską. Jego własnością jest Zborowo z folwarkiem Zborowsko w powiecie grodziskim. Nasi wschodnio-niemiecy ziemianie spodziewać się mogą, że będzie miał też zupełne zrozumienie ich zadań, cierpień i radości. Z drugiej strony dotychczasowa jego wpływowa działalność w ministerstwie oświaty daje rękojmię, że poprze on także i kulturalne interesy naszej silnie rozwijającej się prowincji, mianowicie też szkolnictwo.

Berl. Tageblatt twierdzi, że dr. Schwarzkopf zamierza w Poznaniu kłaść nacisk na politykę zgody, pytanie tylko, jak dalece uda mu się w tym kierunku wpłynąć na stosunki w prowincji poznańskiej. Dr. Schwarzkopf, czytamy tam, nie jest wcale reprezentantem ostrego tonu w polityce marchii wchodniej, przeciwnie, stoi on w całym tego słowa znaczeniu po stronie polityki zainicjowanej przez Bethmann-Hollwega. Zamierza on, jak nas zapewnijają, w Poznaniu zaakcentować potrzebę polityki pojednania. Dr. Schwarzkopf posiada dobra w Poznańskiem, życzył też sobie oddawna przeniesienia go na kresy wschodnie. W ministerstwie oświaty, gdzie dotąd pracował, uprawiał dr. Schwarzkopf bardzo ożywioną działalność. Zwłaszcza szkołami ludowymi zajmował się żywo. Dr. Schwarzkopf okazał się wówczas nawskróś klerykałem.

Po zamachu kijowskim.

Kto zostanie następcą Stołypina? Zdania są podzielone. Przeważna liczba głosów wskazuje na Kokowcowa, jako tego, który ma stanąć u steru nawy państwowej. Jest to prawdopodobniejsze, że Kokowcew objął zastępczo jeszcze przed śmiercią Stołypina obowiązki prezesa Rady ministrów. Zastępstwo to przeciągnie się prawdopodobnie na czas dłuższy, wobec czego osoba ministra finansów wysuwa się na czoło gabinetu.

Włodzimierz syn Mikołaja Kokowcew urodził się w r. 1847. Wykształcenie otrzymał w liceum Aleksandrowskiem. Był z początku pomocnikiem naczelnika głównego zarządu więzień, pomocnikiem sekretarza stanu departamentu ekonomii państwowej dóbr państwa, potem sekretarzem stanu tegoż departamentu, następnie zastępcą ministra skarbu (1902—1904) i wreszcie ministrem skarbu (od 28 marca 1904 r.). Z początku główne zadanie jego polegało na wyszukaniu nowych środków, celem zaspokojenia potrzeb militarnych, a w szczególności wydatków wojennych.

Objąwszy urząd ministra skarbu po Wittem, miał niezwykle trudne zadanie, wykazał jednak w następstwie niewątpliwie zdolności skarbowe. Sytuację finansową doprowadził obecnie do stanu względnie pomyślnego, do

czego zresztą przyczyniły się dobre urodzaje i zwyczaj podatkowe. Niedawno powiedział o sobie, że mógłby obecnie opuścić stanowisko ministra skarbu bez obawy, aby to na stan finansowy państwa wpłynęło.

Jakie są zapatrywania Kokowcowa na politykę wewnętrzną i w jakim kierunku polityka ta się potoczy o ileby Kokowcew na stałe pozostał u steru rządu — domyślać się można z tego, że nie sprzyjał on „kresowej” polityce Stołypina, zwróconej przeciw obco-plemieńcom.

Korespondent *Kur. Warsz.* donosi, że po nabożeństwie przy zwłokach Stołypina miał się odezwać:

— Czas już przerwać uniesienie nacjonalistyczne, i zacząć zgodne pożycie.

Zdanie to, o ile nie jest legendą, — może wystarczyć za cały program polityczny — zauważa warszawskie *Słowo*.

Onegdaj rozeszła się w Petersburgu pogłoska, że nie Kokowcew, lecz prezes Rady państwa, Akimow, ma zostać następcą Stołypina. Akimow otrzymał wezwanie od cara, aby udał się do Jałty. Był on w gabinecie Wittego ministrem sprawiedliwości; jest członkiem prawicy, ale nie pochwałił zbyt skrajnej polityki szowinistycznej Stołypina. Akimow jako mąż stanu był pod każdym względem poprawny i cieszył się zaufaniem cara.

W. Allg. Ztg. otrzymuje z Petersburga następujące informacje:

Utwierdza się tu coraz bardziej przekonanie, że zamach na Stołypina był aktem zemsty biurokracji, którą Stołypin drażnił przez bezwzględne tępienie nadużyć w administracji. Świadczy o tem fakt, że Bagrow był przyjęty do policji bez wiedzy Stołypina i to, że Bagrow otrzymał bilet teatralny mimo, iż policja wiedziała o jego konszachtach z rewolucjonistami. Dalej świadczy o tem łatwość, z jaką Bagrow mógłby być wymknąć się z teatru, mimo obecności tylu agentów; tylko wkroczenie pewnego oficera przeszkodziło ucieczce. Znamienną przytem jest rzeczą, że oficer ów nie chciał Bagrowa odstawić na policję, ponieważ obawiał się, że policja dopoże mu do ucieczki.

Samobójstwo prezidenta policji kijowskiej świadczy zdaniem tej informacji również o współwinnie wyższej biurokracji, która obawiała się odkrycia zamachu i spisku, a której narzędziem był samobójca.

Półurzędowa *Rossia* też pisze, że nadejście czasu, w którym odpowiedzialność politycznej policji za śmierć Stołypina zostanie udowodniona. Wogóle panuje tu przekonanie, że bez wiedzy policji zamach nie mógłby się być udać, — prawdopodobieństwo zaś tej wersji jest tem większe, że minister sprawiedliwości Szezegłowitow w istocie zarządził rewizję policji politycznej w Kijowie.

Wedle doniesień z Kijowa, Bagrow znajduje się w więzieniu, mieszczącym się w twierdzy. Rany, których doznał po zamachu, gdy publiczność chciała go zlychować, już się zagoiły. Bagrow jest zupełnie spokojny, oświadcza, że współczuje z rodzicami, wypytywał się, czy ogół wie o tem, że był w służbie policyjnej i t. p.

Sąd wojenny nad Bagrowem odroczone do poniedziałku.

Marynarka angielska.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Londynu.

W ciągu obrad nad budżetem marynarki z początkiem b. r. wyraził był pierwszy lord marynarki Mac Keuna przeświadczenie, że wysiłki na cele floty doszły do punktu kulminacyjnego, z którego zejść będą musiały w przyszłości. Zachodzi jednak obecnie obawa, że przepowiedniom tym już w najbliższym budżecie marynarki rzeczywistość kłam zada.

O wydatnem obniżeniu wydatków tej kategorii na r. 1912 nie może być mowy choćby już z przyczyny, że budowa okrętów w Niemczech czyni wielkie postępy, a budżet marynarki angielskiej musi mieć na uwadze rozmiar budżetu marynarki niemieckiej. Dalej liczyć się należy i z tą okolicznością, że gdy w r. 1911 pierwotny stan marynarki angielskiej podwyższono o 3000 ludzi, na rok przyszły przewidzieć należy dalsze podwyższenie conajmniej o 2000 ludzi, aby mogło stać się zadość życzeniu Australii, która życzy sobie obsadzenia nowo zbudowanych okrętów lokalnej marynarki dostateczną załogą.

Mając na oku przyszły program marynarki, koła rządowe zastanawiają się nad tem, czy nie byłoby rzeczą odpowiednią, z interesami państwa i ludności zgodną, przy rozdziale konkursów na budowę nowych okrętów, obdzielić nimi także firmy londyńskie, czem ożywiłoby się w znacznej mierze budowę okrętów na Tamizie.

We wschodniej części Londynu odbyły się już dwa zebrania, zwołane przez członków stowarzyszeń przemysłowych, na których zwracano się do admirałcy i przedstawianiem jako rzeczy koniecznej, że port Londynu ze względów narodowych winien być utrzymany jako ognisko budowy okrętów. Wskazywano również, że wprowadzenie tej idei w życie miałyby również tę ze względów socjalnych dodatnią stronę, że tysiącom robotników zapewniłyby stałe zajęcie w londyńskim przemyśle budowy okrętów.

Z innej wszakże strony zwracają uwagę na trudności, na jakie musiałyby natknąć się przeprowadzenie podobnego projektu. Przewidywaniem przemawia przeciw niemu kal-

SYRENA.

(Pierre Dax. *L'orpheline d'Auteuil*).

Część druga.

VII.

Czy to ona?

(Ciąg dalszy).

Na myśl wstępu, jaki spadnie na niego z powodu kłamstwa popełnionego w parku Saint-Cloud... utraty szacunku ze strony siostry za jego nieuczciwość... za wyrazy wymówione: „Naturalnie... Pauletką jest moją córką...” krew mu do głowy uderzyła.

Na szyi, za uszami, u skroni, arterye tak wezbrały, że aż cierpienia doznawał.

Ileżby dał za to, żeby na chwilę zostać samym, żeby nie był zmuszony znosić strasznych pytań siostry!

Lecz Pauletką nie miała żadnej ubocznej myśli. Jakże zresztą mogłaby podejrzewać, że jakaś tajemnica okrywa jej urodzenie?

Nigdy nie dwuznacznie nie działało się wokoło niej.

Żadnej aluzji... żadnej tajemnicy.

Czyż Marmagne nie był dla niej ojcowsko dobry?

Czyż nie kochał jej tak, jak wszyscy ojcowie kochają swoje dzieci?

Tylko serce dobre i czułe siostry, wzruszonej smutkiem Izabeli, tylko to serce zachowało i długo zachowa wspomnienie słodkiego głosu, serdecznego uścisku, tego jakiegoś powinowactwa uczucia i subtelności, które istniało pomiędzy nią a nieznaną.

Jedno, jedyne słowo wystarczyłoby, żeby rzucić kobiety we wzajemne objęcia.

Jedno słowo i może Izabela byłaby sobie przypominała!...

...możeby światło zabłysło w zaćmionej pamięci...

Jedno słowo, a odżyłaby scena tragiczna, wypełniłaby się okrutną próżnią w biednym mózgu:

...oddanie dziecka w ręce agenta.

...agenta nr. 13...

...wrećzenie biletów bankowych...

...i radość nieopisana, wraz ze słowem tego honorowego człowieka i pewnością, że to dziecko...

...jest córką Jakóba!

To słowo nie zostało wyrzeczone.

Przeciwnie.

Prawda została zaprzeczona.

Prawość uczciwego człowieka nie dopisała.

Był agent zaprzeczony, że Pauletką może być dzieckiem innego.

Izabela zapewne się pomyliła, jeżeli Filomena nie znajdowała żadnego podobieństwa, a słowa nieszczęsnej uznane zostały za bredzenie szalonej!

VIII.

Ofiara swego zaufania.

Nazajutrz rano, jak Turco jej poradził, Marya Sarnin przygotowała się do wyjścia.

Była nieco zaniepokojona na myśl, że musi wejść do instytucji finansowej, gdzie nigdy dotychczas nie była, ale podniecała myślą, że jej dobrodziejka może przyjechać lada chwila, uradowana, że opowie jej wszystkie ostatnie przygody, nie ociągała się dłużej.

Uspiła młodsze dziecko i wyszła ze starszem.

Pierwszego policyjanta, którego spotkała, prosiła, żeby jej wskazał najkrótszą drogę do najbliższego kantoru wymiany w tej dzielnicy.

Ubrana czysto — pomimo zużytych sukien, które świadczyły o ubóstwie — szła przedko o ile pozwała jej na to dziecko, które ciągnęła za sobą.

Nic w niej nie zwracało uwagi.

Przechodziła niepostrzeżona.

Gdy wchodziła, zatrzymała się na pro-

gu instytucji, do której lotr wysłał ją z takim wyrafinowaniem, wiedząc co czyni, na jej nieszczęście.

Czy ośmieli się wejść?

A jednak, gdyby się cofnęła, kto w jej imieniu zmieni kupony?

Czyż miała kogo, komuby zaufała mogła? Przeszła się po trotuarze i uspokoiła się.

Rzuciwszy znowu okiem na drzwi oszklone, przez które widziała szereg zakratowanych kantorów, urzędników, publiczność coraz to nową, wchodzącą i wychodzącą, Marya Sarnin weszła.

Urządza wskazówki wypisane na wielkich kartach. Na jednej z nich wielkimi czarnymi literami, czytała:

„Kupony”.

Trzy osoby tam stały przed nią.

Czekała, patrząc, co robią drudzy, aby się nauczyć.

Gdy nadeszła jej kolej, podała skrawki przez okienko.

Urzędnik, nie patrząc na nią, zrobił tak, jak robił dla każdego z klientów. Sprawdził listę wybranych poprzednio, zapytał okazicieli o adres i nazwisko.

Marya Sarnin odetchnęła swobodnie.

Jakże była głupia, że tak długo się wahała! W gruncie rzeczy, nic łatwiejszego!

Nagle, urzędnik uniósł głowę i patrząc na nią:

— Lepiejby było częściej mieniać te kupony. Są zwłoki. Pani się naraża na utratę procentów.

Nieszczęśliwej kobiecie w uszach zaszmiało.

Oblała się purpurowym rumieńcem i westchnęła:

— Gdyby to odemnie zależało, dawno byłoby zrobione. Już i tak dość jestem szczęśliwa, że mogę te wymieniać:

Głos był pełen szczeroci.

— Zechce pani podpisać.

Cała drżąc, ledwie widząc, co robi, Marya Sarnin podpisała swoje nazwisko u dołu papieru.

Urzędnik wypełnił kwit.

— Zechce pani udać się do kasy.

Nie ruszyła się z miejsca.

Papier jej ręką podpisany, przesunął się po pochyłości sąsiadującej z biurem kasjera.

— Tędy proszę panią — rzekł kasjer.

Wtedy usłyszała:

— Pani Sarnin?

Wzięła za rękę dziecko, trzymające się jej spodnicy i przesunęła się na prawo.

— Pani Sarnin: siedmdziesiąt dwa franki.

Ponieważ nie wiedziała, ile ma otrzymać, wzięła ze drzeniem sumę, którą jej podawano.

Turco, w swoim łotrostwie wszystko przewidział.

Wiedział, że oddając jedną z akcyj tej, która była jego kochanką, wszystko stawia na jedną kartę i dwie rzeczy mogą nastąpić:

Albo poszkodowany z ulicy Boulainvilliers nie zanotował żadnego numeru... w takim razie kupony mogły bezkarnie dać się spieniężyć i Turco kolejno pójdzie z resztą kuponów tam, gdzie chodziła matka jego dziecka.

Albo — czego się obawiał — agent zaskarżył skradzione numery czyniąc zastrzeżenie... w takim razie, Marya Sarnin, odkryta, będzie uważana za złodziejkę lub współniczkę.

Mogło być tak, mogło być inaczej. Niech się stanie co chce! powiedział sobie.

Bandyta wiedział także, iż w razie, gdyby ukradzione walory zostały odnalezione po dwudziestu latach, kapitał wraca do właściciela, lecz procenty należą do rządu przez lat piętnaście. W ten sposób, okaziciel otrzymuje tylko za pięć lat procenty.

W końcu, uważał — nie chcąc nadto zwracać uwagi w samym kantorze i uniknąć wyjaśnienia, kład się bierze na raz tyle kuponów — uważał więc, żeby dać Maryi tylko same kupony z lat ostatnich, wsunawszy resztę w kieszeń od kamizelki w chwili, gdy kobieta dziećmi się zajęła.

(Ciąg dalszy nastąpi).

kulacja finansowa, płace bowiem robotników w Londynie wyższe są o 4—5 szylingów od płac prowincjonalnych, a przytem firmy, które dawniej były osiadłe nad Tamizą dla budowy okrętów, przekonały się, że dla interesów przemysłowych nie jest to miejsce odpowiednie i dla tego też przeniosły się gdzieindziej.

Ale zwolennicy myśli utrzymania przemysłu okrętowo-budowlanej opierają się przy swoim i twierdzą, że wyższe względy w danym wypadku są tak doniosłe, iż gdyby nawet przyszło ponieść w ich imię pewne ofiary materialne, to ponieść je trzeba. — Na wypadek wojny byłoby ich zdaniem rzeczą niezmiernie ważną, by Londyn mógł służyć za podstawę regulacyjną dla okrętów. Byłoby więc grzechem przeciwko interesom państwa — twierdzą, — gdyby jedyna istniejąca jeszcze nad Tamizą firma okrętowo-budowlana „Thames Ironworks“ z braku poparcia miała zmarnieć i dla tego też spodziewają się, że wkrótce admiralicya poczyni u tej firmy znaczne zamówienia.

KRONIKA.

Lwów, 22 września.

Kalendarz.

Sobota (23 września):
Tokli P. M. — Bogosława. — Mynodory M. Wschód słońca o godzinie 5:13 rano, zachód słońca o godzinie 5:21 po południu.

— **Zgon JE. Filipa Zaleskiego.** W Truskawcu, u łóżka umierającego znakomitego Męza stanu, zgromadzona była rodzina: żona, obie córki, oraz siostra żony p. Krzczonowiczowa.

JE. Pan Minister Galicyi, Wacław Zaleski, który od dni kilku ojca swego nie opuszczał, powołany w ważnych sprawach urzędowych do Wiednia, zdażył do Truskawca z powrotem już po zgonie JE. Filipa Zaleskiego.

Śmierć nastąpiła około godz. 11 przed południem. Zmarły niedomagał od dawna; początkowo przez szereg lat odwieczał corocznie dla poratowania zdrowia Naubeim, w ostatnich czasach był stałym gościem w Truskawcu.

P. Minister Galicyi przybył wczoraj wieczorem do Lwowa celem wydania poleceń pogrzebowych. Dzisiaj w południe odjechał do Truskawca.

Zwłoki s. p. Filipa Zaleskiego sprowadzone zostaną jutro do Lwowa. Towarzyszyć im będzie rodzina Zmarłego.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 25 b. m., o godz. 11 rano z Archikadery obrz. łać. na cmentarz Lyczakowski.

Na obrzęd pogrzebowy — jak się w ostatniej chwili dowiadujemy — przybywa do Lwowa JE. Pan Minister spraw wewnętrznych hr. Wickenburg w towarzystwie sekretarza ministerjalnego, Jerzego hr. Wodzickiego i szefa sekcji J. Kleeberg.

— **Wiece urzędnicze w sprawie drożyzny, pragmatyki służbowej i czasowego awansu** odbędą się — jak nas informują — we Lwowie, Krakowie i we wszystkich większych miastach kraju, z siedzibą sądów obwodowych i okręgowych dyrekcji skarbowych w dniu 1 października. Wiece te organizuje „Związek galicyjskich Towarzystw urzędników i naukowców państwowych“.

— **Konkurs na posadę inspektora sanitarnego.** Prezydium Rządu krajowego Karyntni pisemnie z dnia 8 września b. r. 4796 prez., rozpisano konkurs na posadę krajowego inspektora sanitarnego w VII. klasie rangi urzędników państwowych z poborami systemizowanymi dla tej rangi. Podania wnioski należy do powyższego prezydium na ręce przełożonej władzy petenta w terminie do 10 października b. r., dołączając świadectwa z dotychczasowej służby.

— **Drożyzna.** Prager Abendblatt donosi, że do polecenia Namiestnika utworzył się w Pradze przy Namiestnictwie komitet dla spraw drożyzny. Ma on albo sam stosować środki zaradcze we własnym zakresie, albo proponować je władzom centralnym.

Wczoraj urządzili w Budapeszcie socjaliści 12 zgromadzeń antydrożyznianych, na których uchwalono rezolucye. Spokoju nie zakłócono.

— **W Domu rekolekcyjnym OO. Jezuitów** we Lwowie odbędą się rekolekcyje w następującym porządku: dla rzemieślników, robotników i włościan od 28 września do 2 października; dla kapłanów od 9 do 13 października; dla mężczyzn ze sfer inteligentnych od 23 do 27 października; dla służby dworskiej od 31 października do 4 listopada; dla kapłanów od 13 do 17 listopada; dla nauczycieli od 18 do 22 listopada; dla sodalisów, i obywateli ziemskich od 29 listopada do 3 grudnia; dla młodzieży szkół wyższych od 4 do 8 grudnia; dla kapłanów od 11 do 15 grudnia; dla oficyalistów prywatnych od 18 do 22 grudnia.

Wczesne zgłoszenia pod adresem: ks. Sta-

nisław Sopuch T. J. Superyor Domu rekol. we Lwowie ul. Duuin-Borkowskich l. 11.

— **Orkiestra Namysłowskich**, której koncerty tak wielkimi cieszyli się u nas sukcesem, opuściła już nasze miasto. Bezpośrednio po wczorajszym występie w sali Filharmonii udali się symfonicy włościańscy wraz z dyryktorami Karolem i Stanisławem Namysłowskimi na dalszą objazdkę po Galicyi wschodniej, którą rozpoczynają od Sambora i Drohobycza. W Samborze zatrzymają się Namysłowiaci przez trzy wieczory, podobnie i w Drohobyczu, poczem odwiedzą Stryj, Stanisławów, Kołomyję, Czerniowce, Czortków i Tarnopol. Na dalszym planie są występy w Złoczowie i w Brodach. Jesteśmy przekonani, że koncerty słynnej drużyny włościańskiej na prowincyi równem się cieszyć będą powodzeniem jak i we Lwowie, tem bardziej, że pierwszorzędnym ten zespół ma w programie zarówno poważne kompozycyjne symfoniczne, jak i obfity zapas utworów lżejszych, pieśniowych, czy też tanecznych. Grono melomanów we Lwowie ma uprosić dyr. Namysłowskich o danie jeszcze jednego koncertu w naszym mieście w drodze powrotnej do Królestwa.

Wczoraj żegnano orkiestrę Namysłowskich serdecznie i owacyjnie, dyrektorom wręczono wieńce i kwiaty, oklaskom i wywoływaniom nie było końca. Sala Filharmonii była wysprzeczana do ostatniego miejsca.

— **Namysłowscy Sokołowi.** Pan Karol Namysłowski, znakomity kompozytor mazurów, ułożył nowego mazura p. t. „Batory“ i ofiarował Sokolstwu lwowskiemu na pamiątkę pobytu orkiestry włościańskiej we Lwowie. Utwór swój p. Namysłowski wręczył prezesowi Sokoła-Macierzy dr. Kazimierzowi Czarnikowi.

— **Publiczne przetargi.** Dnia 29 b. m., o godzinie 9 odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi w Tarnopolu publiczny przetarg uiepodjętych towarów, a dnia 26 b. m., o godzinie 9 taki sam przetarg w magazynach towarowych na stacyi w Przemyślu.

— **Wystawa architektury w r. 1912.** Pierwsze posiedzenie szerszego komitetu wystawy architektury i wnętrz w otoczeniu ogrodowym w r. 1912 w Krakowie, zostało zwołane na piątek 22 b. m. o godz. 7 wieczorem. Odbędzie się ono w wielkiej sali posiedzeń krakowskiego Towarzystwa technicznego. Na porządku dziennym: 1. Program wystawy i sprawozdanie Komitetu wykonawczego z dotychczasowej działalności i ze stanu funduszu. 2. Wnioski i interpelacje. 3. Ukonstytuowanie się Komitetu szerszego. W skład komitetu wchodzi wybitni przedstawiciele społeczeństwa, posłowie na Sejm i do Rady państwa, radni miejscy, przewodniczący stowarzyszeń technicznych i kół architektów z Krakowa, Warszawy, Lwowa i Poznania, oraz reprezentanci prasy.

— **Zgubiono:** łańcuszek srebrny; pugilares z drobną kwotą; 70 kor. w banknotach; złote litery W. B. z laski; wisiorek w kształcie serduszka z rubinkiem w środku.

— **Znaleziono:** świadectwo Jana Kutshka, dentysty; pęk kluczy; zawiniątko z koronkami i niemi.

— **Znaczna zguba.** Podczas spaceru zgubiła onegdaj wieczorem pna Dominikówna torbę ręczną, w której prócz pugilaresu i rozmaitych drobniaków, był pierścień zarczynowy złoty, ozdobiony dwoma brylantami i rubinem. Wewnątrz była wypisana data. Panna D. — prosi znalazcę, by zechciał zwrócić jej zgubę pod adresem: ul. Mickiewicza l. 22, gdzie otrzyma sowiłą nagrodę.

— **Kieszonkowiec.** Koło przystanku tramwaju elektrycznego obok dworca kolei Podzamcze próbował wyciągnąć wczoraj niejaki Wolf Kandel z kieszeni p. S. Kobyłańskiej pugilares z 7 koronami. Towarzyszący jednak p. K. brat zobaczył to i przychwycił złodzieja za rękę, w chwili właśnie kiedy ten miał już pugilares w ręce. Kanda oddano „w opiekę“ żołnierzowi policyjnemu.

— **Kilka sztuk mebli** ukradziono właścicielowi składu meblowego przy ul. Teatralnej, Leonowi Czystowi. Szkoda wynosi przeszło 350 kor.

— **Na wyjazd do Ameryki.** Zarobnik Tomasz Augustyn dawał oszczędności swoje na przechowanie niejkiej Annie Wasylukowej.

Onegdaj dowiedział się Augustyn, że Wasyluk wyjechał do Ameryki. Udał się do Wasyluków i tu dowiedział się od żony, że mąż rzeczywiście wyjechał, a na drogę dała mu Wasylukowa pieniądze Augustyna w kwocie 200 koron.

— **Alarm pożarowy.** Z piwnicy w realności przy ul. Berka Josełowicza poczęły wydobywać się wczoraj po południu kłęby dymu. Policjant zaalarmował straż pożarną. Wyjechał na miejsce tren pożarny, a tymczasem ogień sam zagaś. Okazało się, że ktoś nieznanym narzucił do piwnicy słomy i podpalił ją. Szkody niema żadnej.

— **Rzeźnia w piwnicy.** Policya wysłedziła, że rzeźnik Melech Schwarz bije krowy w piwnicy przy ul. Wilezków l. 4. Przeprowadzono rewizję w tej piwnicy i znaleziono dwie sztuki tzw. wyporków z zarzniętych krów

i trzy świeże skórki z cieląt. Komisaryat III. dzielnicy opieczętował piwnice i wdrożono śledztwo.

— **Umysłowo chory świętokradea.** Na Zamkowej górze przytrzymał umysłowo chorego Leona Silberhauta w chwili, gdy tenże zniszczył figurę Chrystusa, znajdującą się na Zamku. Silberhauta oddano w opiekę matce jego, zamieszkałej przy ul. Wagowej l. 3.

— **Samobójstwo.** Do hotelu „Pod węgierską koroną“ na ul. Żółkiewskiej zjechał onegdaj w południe jakiś młody, przyzwicie odziany mężczyzna, a najwzwyż pokój, zameldował się jako Tadeusz Mojsiewicz, handlarz zboża z Dąbrowy. Następnie posłał kelnera po dwie „bomby“ piwa i pięć papierosów i kazał się zbudzić o g. 5 po poł. Gdy o oznaczonej porze chciano go zbudzić, zastano już martwe zwłoki. Denat leżał na łóżku z przestrzeloną skronią, obok niego leżał brauning małego kalibru. Desperat, liczący 26 — 28 lat, nie pozostawił żadnego listu. Znalaziono przy nim kilka kartek adresowanych „Stanisław Ciecak zajęty w sklepie przy ul. Halickiej l. 21“, zresztą nie pozostawił nic, co by stwierdzało jego tożsamość. Na szafce nocnej pozostawił 1 kor. i dwie drobne włoskie monety. Zwłoki samobójcy odesłano do zakładu medycyny sądowej.

— **Pies** t. „Bernard“ przybłąkał się do Jana Łuczeńki, konduktora kolejowego, zamieszkałego przy ul. Kulparkowskiej l. 34 i jest tam do odebrania.

— **Zamach morderczy z miłości.** Parobczak Hryn Maćków ze Skużowa pod Lwowem, zakochał się w Maryi Hałówniej, córce zamożniejszego gospodarza z tej samej wsi. Ponieważ jednak ma jeszcze odbywać ćwiczenia wojskowe i nie ma odpowiedniego majątku, rodzice dziewczyny nie chcieli go przyjąć. Maćków zrozpaczony postanowił dziewczynę zastrzelić. Zaczaił się wieczorem na ścieżce i w chwili gdy ukochana dziewczyna przechodziła tamtędy strzelił do niej z nienaacka. Strzał chybił, dziewczyna uciekła. Maćkowa wkrótce aresztowała żandarmerya lwowska.

— **Kronika policyjna.** Oficyałowi sądowemu p. Skulskiemu przy ul. Długosza 28 zginał wczoraj w domu portfel z 1060 kor.

Jaśkiewicz złodzieje otworzyli wczoraj mieszkanie technika p. Rudolfa Westreicha przy ulicy św. Teresy 26 a. i skradli jemu i współlokatorom garderobę wartości 210 koron.

Z ganku realności przy ul. hr. Potockiego 29 skradziono czerwoną kołdrę.

— **Strajk tapicierów w Krakowie** zakończył się zawarciem umowy na 3 lata, obejmującej 10 proc. podwyżki płac i zniesieniem pracy z 9 i pół na 9 godzin dziennie.

— **Chińczyk gimnazjalista w Krakowie.** Do klasy I. w gimnazjum św. Jacka uczęszcza zapisany przez księży misjonarzy w Krakowie Chińczyk, 12-letni King-Ba, który przeszedł dziwne koleje losu. W czasie wojny rosyjsko-japońskiej znalazł go w nędznej lepiance porucznik R. K., Polak z Królestwa, w okolicy Laojanu, gdzie na czele patrolu rozpoznosował okolicę. Nad biednym dzieckiem, który pełzał obok zwłok pomordowanych rodziców, ulitował się porucznik, zabrał go do obozu, a po ukończonej wojnie przewiózł go do Królestwa i tu wychowywał do 10 roku życia. Następnie oddał go pod opiekę krakowskich misjonarzy, którzy oddali go do gimnazjum. King-Ba włada znakomicie językiem polskim i jest wzorem pilności dla swych kolegów.

— **Echa demonstracji wiedeńskich.** Wczoraj po południu odbył się w Wiedniu pogrzeb przebitego podczas niedzielnych rozruchów robotnika Brötzelbergera. Udział zastępców organizacji robotniczych i publiczności był bardzo liczny. Porządku nie zakłócono. Nad grobem przemawiali posłowie Pernerstorfer, Tomaszek i Schumeier.

Dyrekcya policji ogłosi jutro obwieszczenie, znoszące zakaz wcześniejszego zamykania sklepów i lokali w Ottakringu. Wczoraj wieczorem panował zupełny spokój w Wiedniu.

— **Samobójstwo ucznia.** W Arad powiesił się w domu rodziców szesnastoletni uczeń, Paweł Gyargy. Chłopiec, który okazywał wielkie zdolności i zapas do nauki, miał być wzięty ze szkoły i oddany do terminu. To było przyczyną targnięcia się na życie. — Rodzice postanowili go wycofać ze szkoły z tego powodu, ponieważ nie mogli sprawić mu książek i potrzebnych rekwizytów szkolnych, tudzież zapłacić czesnego.

— **Cholera.** W Altenburgu, na Węgrzech, stwierdzono 1, koło Budapesztu 2 wypadki cholery.

— **Badanie bakteriologiczne dejektów** Berla Labenbauma, handlarza owoców, zmarłego w Horodence w dniu 17 b. m., nie wykazało cholery azytyckiej.

Kronika prowincjonalna.

§ Poświęcenie kamienia węgielnego pod fabrykę cementu „Górka“ odbyło się w dniu 19 b. m. w Sierszy.

W poświęceniu tem wziął udział liczny szereg osób ze świata handlowego i przemysłowego. Po uroczystym nabożeństwie, które odbyło się w obecności robotników zajętych przy budowie w miejscowym kościele, fundowanemu przez s. p. Andrzeja hr. Potockiego, podejmowała firma przeprowadzająca budowę, nader gościnnie uczestników uroczystości położenia kamienia węgielnego pod ten nowy warsztat pracy przemysłowej w Zagłębiu krakowskim.

Założycielami Towarzystwa akcyjnego „Górka“ są pp. E. hr. Mycielski, poseł na Sejm, inż. Antoni Schimitzek, dyrektor galic. akcyj. Zakładów górniczych w Sierszy, oraz Bank przemysłowy. Budowę fabryki przeprowadza przedsiębiorstwo robót żelazno-betonowych pod firmą „Polaski, Ast i Ska ze Lwowa“. Robotami kierują inżynierowie, dyrektor Schimitzek i dyr. Tyszowiecki.

Poszczenie fabryki w ruch nastąpić ma 1 lipca 1912.

§ Piękna uroczystość. Z Zabłotowa piszą nam: Cicho, skromnie odbyła się w Zabłotowie 16 b. m. uroczystość jubileuszu 25-letniej pracy kierownika 5-klasowej szkoły, p. Władysława Jasińskiego. W dniu tym w przystrojonej zieloną i kwiatami sali szkolnej zebrało się całe grono nauczycielskie. Przybył także ze Sniatyna inspektor szkolny okręgowy, p. Jan Turski. W pięknych i podniosłych słowach przemówił do jubilata nauczycielka szkoły, p. Eugenia Hlawatówna i inspektor szkolny. Ten ostatni podniósł w swojej mowie nader wydatną 11-letnią działalność pedagogiczną jubilata jako kierownika szkoły w Zabłotowie. Na pamiątkę tej uroczystości ofiarowało grono jubilatowi jego własny portret i dyplom adresowy.

Kronika zagraniczna.

* **Rocznica zajęcia Rzymu.** Z Rzymu donoszą: Wczoraj w całych Włoszech obchodzono uroczyste zajęcia Rzymu.

* **Pokłady węgla.** Z Wrocławia donoszą: *Bresl. Ztg.* donosi, że w Neuschinetz (?) koło Goldberg przy kopaniu studni, natrafiono na znaczne pokłady węgla brunatnego.

* **Wznowienie procesu Eulenburga.** — *Vos. Zeit.* dowiaduje się, że proces ks. F. Eulenburga o krzywoprzysięstwo zostanie wznowiony w końcu października, ponieważ książę Eulenburg, śledzony tajnie, nie jest tak chory, za jakiego się przedstawia. Niewiadomo wszakże, czy wiadomość ta jest autentyczną. Prawdopodobnie będzie tylko, że u ks. Eulenburga była komisya, która orzekła, iż może już zasiąść na ławie oskarżonych.

* **Wybuch na parowcu.** Z Tulonu donoszą: Z powodu wybuchu na parowcu „Gloire“ zginęło 7 osób.

* **Cholera.** W Smyrnie zaszedł jeden wypadek dżumy, w Aidinie dwa.

* **Rewizya.** Z Petersburga donoszą: w mieszkaniu literatki Türkowej, gdzie mieszka też korespondent „Morning Post“ przedsięwzięto rewizję. Korespondent wniosł zażalenie do ambasady.

* **Nowe podrożenie kawy.** Ceny kawy podskoczyły w przeciągu ostatnich dni w Hamburgu z 61 na 62 marek z 50 kilogramów. Podrożenie spowodowały wiadomości z Santos, wedle których zmniejszy się tego roku produkcja z 11½ do 9 lub 9½ milionów worków z powodu częstych burz, tudzież panującego nieprzerwanie zima.

* **Myśliwi napadnięci przez orła.** W pobliżu Marsylii — jak opowiadają dzienniki paryskie — potężny orzeł napadł na dwu myśliwych Pelleta i Gaya, polujących na kuropatwy. Orzeł spadł jak kula na myśliwych, którzy, napadnięci zniecka, nie mogli użyć w pierwszej chwili strzelb w obawie postrzeżenia się nawzajem. Wreszcie udało się jednemu z nich, po obronie uporeczywej, zabić celnym strzałem napastnika. Zabity ptak mierzy od końca do końca skrzydeł półtora metra.

* **Niepokoje w Hiszpanii.** Z Madrytu donoszą: Na prowincyi robotnicy podejmują pracę, w Gion i Walencyi agitacya trwa dalej. W Jativa strajkujący obrzucili wojsko kamieniami. Wojsko zrobiło użytek z broni. 1 manifestant zabity, 4 rannych.

Madryt ma zwykły wygląd. Strajk widoczny jest tylko przy nowych budowach.

* **Zderzenie okrętów.** Krażownik angielski „Harke“ zderzył się koło wyspy Whigt z wielkim parowcem pasażerskim „Olimpic“, który płynął z Southampton do Nowego Jorku i wiozł przeszło 3000 podróżnych. „Olimpic“ uszkodzony zawrócił powoli do Southampton.

* **Życie nocne w Nowym Jorku** przybiera coraz większe rozmiary i ciągnie się coraz dłużej, a tem tamem przedłużają się i godziny pracy. Wszelkie biura, lokale handlowe i ulice czyszczone są pomiędzy godzinami, w których kładą się do snu próżniacy, a wstają... pracownicy. Nocą przewożone są listy i poryłki z poczty do dworców kolejowych. Oprócz urzędników pocztowych, telegraficznych i telefonicznych, oraz policji, coraz więcej ludzi sprawuje nocą swe zawody. Restauracye otwar-

te bywają do białego dnia, poza tem kliniki i gabinety dentystyczne stoją całą noc otworem. O każdej godzinie w nocy można się ostrzyż, ogolić, kazać sobie oczyścić obuwie na ulicy, oddać list rekomendowany na pocztę. Przez całą noc krążą trawaye elektryczne, koleje miejskie, podziemne, oraz łodzie. Funkcjonują nawet sądy, w których aresztowani otrzymują na poczekaniu wyroki. Dwaj dyrektorzy teatrów dają przedstawienia między godziną 1:30 a 4:30 w nocy. Obliczono, że obecnie zajętych jest 125.000 ludzi w Nowym Jorku przez noc całą.

* Analfabetyzm pośród emigrantów. Prasa amerykańsko-polska podaje na podstawie urzędowej statystyki następujące daty co do analfabetyzmu wśród wychodźców: W r. 1910 przybyło do Stanów Zjednoczonych ogółem 1.041.570 osób; z tych mężczyzn 188.439 i 65.130 kobiet nie umiejących czytać ani pisać. Analfabeci poszczególnych narodowości przedstawiają się jak następuje: Polaków przybyło 128.348; z tego analfabety 29.598; mężczyźni i 11.900 kobiet. Anglików przybyło 53.498; z tego analfabety 142 mężczyźni i 86 kobiet. — Włochów przybyło 192.673; z tego analfabety jest 70.563 mężczyźni i 18.800 kobiet. Chorwatów i Słowaków przybyło 39.562; z tego analfabety jest 11.104 mężczyźni i 1525 kobiet. Żydów przybyło 84.260; z tego analfabety 7593 mężczyźni i 10.370 kobiet. Niemców przybyło 71.380; z tego analfabety 1910 mężczyźni i 1472 kobiet. Meksykańczyków przybyło 17.760; z tego analfabety 5103 mężczyźni i 2892 kobiet. Greków przybyło 39.135; z tego analfabety 7891 mężczyźni i 1472 kobiet.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Czwarty koncert orkiestry wrocławskiej.) Pożegnali się z nami wczoraj Namysłowicy. Publiczność, która nie zapomniała ale przepięknie wczoraj salę Filharmonii, żegnała ich owacyjnie a na końcu objął dzielną kierownicę, ojciec i syn byli przedmiotem specjalnych, serdecznych owacji. Wywdzięczając się za oklaski dodali nad program wiele mazurów, komiczne „Żaby“ K. Namysłowskiego i t. d. wprawiając wszystkich w dobry humor. Z poważniejszych utworów wykonano dziarską uwerturę Moniuszki do „Flisa“ — uwerturę ukraińską Grossmanna (Ludwik G. ur. 1835, w Turku pod Kaliszem, uczeń Rungenhagena, właściciel składu fortepianów w Warszawie, twórca grywanej dawniej opery „Duch Wojewody“) utwór nieszczerze pod względem formalnym i nadto gawędziarski przy skromnej stosunkowo treści — dalej drugą suitę Griega do „Peer Gynta“ (z popularną pieśnią Solvejgi) i uwerturę do „Wesela Figara“ Mozarta. Najlepiej wypadł Grossmann, nie tak Mozart, któremu brak było lekkości a nadto uzupełnienia w instrumentacji (nie wiem przez kogo dokonane) nie należały do szczęśliwych. Co za rację mieć może takie nagłe, ni stąd ni z owdąd, trzaśnięcie blachy — nie mogłem zrozumieć. Wszak to nie mazur, w którym sobie od czasu do czasu „hu-ha!“ wrzasnąć można.

Koncerty orkiestry Namysłowskiego oprócz swego zadania uprzyjemnienia słuchaczom parę godzin spełniły jeszcze inne zadanie, bardziej ważne, pobudzające do refleksji i myśli nad muzykalnością naszego chłopca, użyciem go do celów artystycznych, nad potrzebę tworzenia takich orkiestr u nas, o czym Związek teatrów i chórów wrocławskich nigdy zapominać nie powinien — i wiele wiele innych myśli u tych, którym kultura muzyczna u nas leży na sercu. Za szerepu tu miejsce do tych refleksji i rozmyślań, do których może kiedyś powrócimy, na razie podziękować nam tylko wypadła dzielnej drużynie i jej kierownikom za tyle chwil przyjemnych i dobry posiew w duszach naszych.

E. Walter.

Emma Jeleńska. „Jubileusz i inne nowele“. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa. 1911.

(z. s.) Książka składa się z kilku nowel, fantazyj nowelistyczno-ideowych, ładnych opowiadań kartek z podróży i z poematu, kreślonego prozą, a noszącego tytuł „Słowniki śpiewały“. Stanowi on perłę zbioru, autorka bowiem zamknęła w nim wielką i gorącą miłość ojczyzny, wydobywając równocześnie wyobraźnię z głębi duszy wielkiego króla. Władysława Jagiełły, przedziwną charakterystykę przewodniej myśli dziejów naszych. Wobec tego pięknego drobniaku, inne utwory go otaczające, przejęte ultra kobiecym, a niekiedy nawet sztucznym pesymizmem, bledną i nikną, chociaż wszystkie przodkiewa wdzięczna szata stylistyczna. Wszystkie również posiadają cenne zalety udatnych kompozycji literackich.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W piątek, 22 września, drugie przedstawienie cyklu utworów polskich, po raz pierwszy, „Staruska młoda“, komedia w 3 aktach ks. Franciszka Bohomolca, z p. Gostyńską w roli tytułowej. Rozpocznie: „Kawa“, komedia

w 1 akcie Adama ks. Czartoryskiego. Abonament nr. II.

W sobotę, 23 września, o godz. pół do 4 po południu, dla młodzieży szkolnej, „Romanyczeni“, komedia w 3 aktach Rostanda; debiut Celiney Lortensówny.

W sobotę, 23 września, o godz. pół do 8 wieczorem, „Faust“, opera w 5 aktach Gounoda. Pierwszy gościnny występ A. Didura i W. Hendrichówny.

W niedzielę, 24 września, wyjątkowo o godz. 3 po południu, „Dzwon zatopiony“, baśń dramatyczna w 5 aktach G. Hauptmanna, z Różą Łuszczkiewiczówną w roli Rusalki.

W niedzielę, 24 września, o godz. pół do 8 wieczorem, „Sprzedana narzeczona“, opera komiczna w 3 aktach Fr. Smetany. Gościnny występ Adama Didura i Wandy Hendrichówny.

W poniedziałek, 25 września, po raz 2, „Fireyk w zalotach“, komedia w 3 aktach Franciszka Zabłockiego. Rozpocznie: Posiedzenie czwartkowe króla Stanisława Augusta.

We wtorek, 26 września, po raz pierwszy w bieżącym sezonie, „Opowieści Hoffmana“, fantastyczna opera w 4 aktach J. Offenbacha. Trzeci gościnny występ A. Didura, W. Hendrichówny, oraz pierwszy występ Ady Nekar (Giulietta) i Józefiny Bleicherowej (Olimpia).

We środę, 27 września, po raz drugi, „Staruska młoda“, komedia w 3 aktach ks. F. Bohomolca; z A. Gostyńską w roli tytułowej. Rozpocznie: „Kawa“, komedia w 1 akcie A. ks. Czartoryskiego.

We czwartek, 28 września, po raz drugi, „Opowieści Hoffmana“, fantastyczna opera w 4 aktach J. Offenbacha. Gościnny występ A. Didura, W. Hendrichówny, oraz występ Ady Nekar i Józefiny Bleicherowej.

W piątek, 29 września, o godz. 3 po południu, „Eros i Psyche“, fantazyja dramatyczna w 6 odsłonach J. Żuławskiego; z Różą Łuszczkiewiczówną w roli Psyche.

W piątek, 29 września, o godz. pół do 8 wieczorem, „Orfeusz w piekle“ czarodziejska opera komiczna 4 aktach J. Offenbacha.

W sobotę, 30 września, o godz. pół do 4 po południu, dla młodzieży szkolnej, „Co tu kłopotu!“, komedia w 3 aktach Al. hr. Fredry i „Jestem zabójcą“, komedia w 1 akcie Al. hr. Fredry.

W sobotę, 30 września, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz trzeci, „Opowieści Hoffmana“, opera fantastyczna w 4 aktach J. Offenbacha. Czwarty gościnny występ A. Didura, W. Hendrichówny, oraz występ Ady Nekar i Klary Bleicherowej.

W niedzielę, 1 października, o godz. pół do 4 po południu, po raz trzeci, „Nieznajomy tancerz“, komedia w 3 aktach T. Bernarda; z p. Nowackim w roli tytułowej.

W niedzielę, 1 października, o godz. pół do 8 wieczorem, „Faust“, opera w 5 aktach Gounoda. Gościnny występ A. Didura i W. Hendrichówny.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W sobotę, 23 września, „Półdziewice“, sztuka w 3 aktach M. Prevosta. Siódmy gościnny występ p. J. Mrozowskiej.

W niedzielę, 24 września, „Półdziewice“, sztuka w 3 aktach M. Prevosta. Ósmy gościnny występ p. J. Mrozowskiej.

W poniedziałek, 25 września, „Złoty wiek rycerstwa“, żart w 3 aktach Marlowea.

We wtorek, 26 września, „Półdziewice“, sztuka w 3 aktach M. Prevosta. Gościnny występ p. J. Mrozowskiej.

We środę, 27 września, „Warszawianka“, pieśń z roku 1831, napisał St. Wyspiański. — „Komedia o człowieku, który redagował gazetę rolniczą“, fraszka w 2 aktach G. Timory. (Popularne).

We czwartek, 28 września, „Półdziewice“, sztuka w 3 aktach M. Prevosta. Gościnny występ p. J. Mrozowskiej.

W piątek, 29 września, „Madame Sans Gêne“, komedia w 4 aktach Wiktoryna Sardou i E. Moreau.

W sobotę, 30 września, „Cyganeria warszawska“, sztuka w 3 aktach A. Nowaczyńskiego.

W niedzielę, 1 października, o godz. 3 po południu, „Damy i Huzary“, komedia w 3 aktach Aleksandra hr. Fredry. (Popularne. Ceny miejsc niższe do połowy).

W niedzielę, 1 października, o godz. pół do 8 wieczorem, „Cyganeria warszawska“, sztuka w 4 aktach A. Nowaczyńskiego.

W poniedziałek, 2 października, „Cyganeria warszawska“, sztuka w 4 aktach A. Nowaczyńskiego.

We wtorek, 3 października, „Cyganeria warszawska“, sztuka w 4 aktach A. Nowaczyńskiego.

Repertuar symfonicznej orkiestry wrocławskiej z Królestwa Polskiego.

Sambor — sala „Sokoła“: w dniach 22, 23, 24-go. Trzy koncerty symfoniczne pod dyrekcją Namysłowskich.

Drohobycz — miejska sala gimnastyczna: w dniach 25, 26 i 27-go b. u. Trzy koncerty symfoniczne popularne.

Stryj — sala „Sokoła“: w dniach 28 i 29 b. m. Dwa koncerty popularne symfoniczne.

Stanisławów — sala „Sokoła“: w dniach 30 b. m., oraz 1, 2 i 3 października, cztery wielkie koncerty symfoniczne pod dyrekcją Karola i Stanisława Namysłowskich.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

P. Minister wyznał i oświaty przyznał Stanisławowi Gayczakowi, profesorowi II. gimnazjum we Lwowie, przydzielonemu do służby w Radzie szkolnej krajowej, VIII. klasę rangi.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła wybór: Ludwika hr. Koziembrodzkiego i Bronisława Rozwadowskiego na delegatów Rady powiatowej do Rady szkolnej okręgowej w Skałacie; dr. Adolfa Schüssla na delegata Rady gminnej do Rady szkolnej okręgowej w Brzeżanach; dr. Władysława Kiernika i Adama Ruebenbauera na delegatów Rady powiatowej do Rady szkolnej okręgowej w Bochni; ks. Władysława Tryczyńskiego i Józefa Wańczyckiego na delegatów Rady powiatowej do Rady szkolnej okręgowej w Przeworsku; ks. Czesława Masnego i Jana Dawidowicza na delegatów Rady powiatowej do Rady szkolnej okręgowej w Cieszanowie; ks. Juliana Krzyżanowskiego i Marka Smoleń na delegatów Rady powiatowej do Rady szkolnej okręgowej w Łanicie; ks. Piotra Lewickiego na duchownego członka obrządku gr. kat. do Rady szkolnej okręgowej miejskiej w Krakowie.

Rada szkolna krajowa nadała Karolowi Czajkowskiemu, profesorowi gimnazjum akademickiego we Lwowie, posadę nauczycielską w gimnazjum VI. we Lwowie. Zatwierdziła w zawodzie nauczycielskim i nadała tytuł profesora rzeczywistym nauczycielom szkół średnich: dr. Czesławowi Nanke-mu i Janowi Orzechowiczowi w gimnazjum w Samborze; Antoniemu Herzigowi i Władysławowi Drabikowi w gimnazjum II. z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie; Aleksandrowi Bojeunowi w gimnazjum w Samborze; Filemonowi Melance w gimnazjum w Brodach.

Rada szkolna krajowa zamianowała zastępcami nauczycieli: Kazimierza Kapuścińskiego w gimnazjum I. w Rzeszowie; Filipa Brzezińskiego w gimnazjum w Złoczowie. Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: Józefa Porebskiego nauczycielem 5-klasowej szkoły w Ulanowie; Stanisława Kostkówną nauczycielką 5-klasowej szkoły w Nisku; Maryę Sierpińską nauczycielką 5-klasowej szkoły w Kańczudze; Leopolda Gertmana nauczycielem kierującym 4-klasowej szkoły w Sokolnikach; ks. Maryana Borowickę nauczycielem religii rzymsko-katolickiej 4-kl. szkoły męskiej im. św. Wojciecha w Krakowie; Stefana Samołyka nauczycielem, Maryę Kopyńską i Maryę Nawrocką nauczycielkami 4-klasowej szkoły w Pysznicy; Maryę Weinbachową nauczycielką 4-klasowej szkoły na przedmieściu „Odenica“ w Dolinie; Michalinę Langową nauczycielką 4-klasowej szkoły w Taurowie; Jana Höffnera nauczycielem 3-klasowej szkoły w Łanach; Sylwestrę Friszówną nauczycielką 2-klasowej szkoły w Bystrej; Jana Iwanickiego nauczycielem 2-klasowej szkoły w Niestanicach.

Nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Ignacego Banasia w Łęgu ad Partyni; Erazma Stankiewicza w Samołoskach; Jana Kazanowskiego w Wołoszynie; Jana Tarnowskiego w Zaczarniu; Leopolda Borodzieja w Konańcu; Michała Kraśnickiego w Krechowcach; Karola Popiela w Medusze.

Nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Jana Kapustija w Horbaczach; Stanisława Suską w Jazowej; Józefa Chmurę w Białym Dunaju; Andrzeja Pokoja w Kłyżowie; Maryana Charkiewicza w Krasnostawcach; Eliasza Sajkiewicza w Brataszach.

Rada szkolna krajowa przeniosła: Bazylego Tuza, nauczyciela 5-klasowej szkoły w Kańczudze, na równorzędną posadę do 5-klasowej szkoły męskiej w Przemyslanach; Jadwigę Tuzową, nauczycielkę 5-klasowej szkoły w Kańczudze, na równorzędną posadę do 5-klasowej szkoły żeńskiej w Przemyslanach; Alojzego Bujniaka, nauczyciela 4-klasowej szkoły „na starej Hucie“ w Jaworznie, na równorzędną posadę do 5-klasowej szkoły w Wiśniczu nowym; Józefa Głodkiewicza, nauczyciela kierującego i Maryę Głodkiewiczową, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Olaszynach, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Iwaniu złotem; Michała Majewskiego, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Iwaniu złotem, na równorzędną posadę do szkoły w Holihradach; Zofię Gajdaczównę, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Jaśnikach, na równorzędną posadę do szkoły w Lelechówce; Władysława Gąsiorowską, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Kaniowie starym, na równorzędną posadę do szkoły w Zasolu łąckim.

P. Minister wyznał i oświaty reskryptem z dnia 31 sierpnia b. r. l. 32.258 zezwolił na utworzenie oddziałów równorzędnych klas I. do VIII. c. k. gimnazjum w Samborze począwszy od roku szkolnego 1911/12.

P. Minister wyznał i oświaty reskryptem z dnia 24 sierpnia b. r. l. 36.013 rozszerzył nadane na rok 1910/11 prawo publiczności I. klasie prywatnego gimnazjum realnego im. Stanisława Konarskiego, utrzymywanego przez konwent ks. Pijarów w Krakowie, na II. klasę tego zakładu.

P. Minister wyznał i oświaty reskryptem z dnia 24 sierpnia b. r. l. 36.014 nadał klasom I. do III. prywatnego gimnazjum męskiego, utrzymywanego przez emerytowanego profesora gimnazjalnego, Stanisława Jaworskiego w Krakowie, prawo publiczności na rok szkolny 1910/11.

P. Minister wyznał i oświaty reskryptem z dnia 24 sierpnia b. r. l. 36.015 nadał klasom I. do III. i klasom V. do VIII. prywatnego gimnazjum żeńskiego, utrzymywanego przez „Towarzystwo szkoły gimnazjalnej żeńskiej“ w Krakowie, prawo publiczności na rok szkolny 1910/11, oraz prawo odbywania egzaminów dojrzałości i wydawania świadectw dojrzałości mających ważność publiczną.

P. Minister wyznał i oświaty reskryptem z dnia 24 sierpnia b. r. l. 36.062 nadał klasie I. prywatnego gimnazjum realnego żeńskiego, utrzymywanego przez konwent S. S. Urszulanek w Krakowie, prawo publiczności na rok szkolny 1910/11.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t.: „Христоматия из Корнелия Непоса и Кв. Курция Руфа. Выдав Володимир Клицикович. Чернівці 1911. Накладом автора“ — w poczet książek dozwolonych do użytku w galicyjskich szkołach średnich. Cena egzemplarza oprawnego 2 kor. 70 hal.

LISTY BYRONA.

(Lettres de lord Byron, traduites par Jean Delachaux. Paris 1911.)

Znany poeta i powieściopisarz francuski Mauryce Barrès, wywołując wielką postać dumnego Anglika w jednym ze swych utworów p. t. „La mort de Venise“ i wyobrażając go sobie na opustoszałych wybrzeżach Lida, pisze: „Choćby sława Byrona stała się już tylko nagiem rusztowaniem, na którym rozblyskiwały niegdyś ognie sztuczne, jeszczebym chętnie ku niemu wzrok podnosił“. Bo też, jeżeli istotnie główne postacie dzieł Byrona, Childe-Harold, Manfred, Lara, Korsarz, wydają się nam dzisiaj nieco przestarzałymi, to jednak ten, który dał im swą duszę gorącą i buntowniczą, pozostanie na zawsze posągami, przed którym każdy w zadumie zatrzymać się musi. Myśl ta przeniknie niewątpliwie czytelnika wydanych obecnie w Paryżu, w przekładzie Jana Delachauxe, listów angielskiego poety, starannie wybranych ze stosów jego korespondencji. — Obejmują one całe niemal życie Byrona w ciągu lat dwudziestu, gdyż mało jest istnień znakomych ludzi, któreby tak krótko trwały, a tak były zapełnione... I przypomina się to zapytanie Manfreda: „Czyż sądzisz, że treść istnienia zależy od miary czasu?“

Korespondencya ta wyjaśnia i ustala najważniejsze punkty w życiu tego romantycznego bohatera, który był przedmiotem tylu potwarzy i oszczerstw. Tu odrazu zauważyć trzeba, że nie mogło być inaczej wobec człowieka, który okazywał stale bezwzględność, a nawet cyniczną pogardę dla wszelkich przyjętych zwyczajów. Od czasu swego skandalicznego wyjazdu z Anglii, aż do chwalebnej śmierci w Missolonghi, to jest w ciągu blisko lat dziesięciu, żył on w ciągłej walce z opinią, jak zachwał pływak, któryby z wściekłością chciał zwalczyć przeciwnie fal prądy. To zaś zachwałstwo, ta duma i pogarda nie opuszczały go nigdy.

Korespondencya ta rozpoczyna się w r. 1804. Byron, urodzony w r. 1788, miał podówczas lat szesnaście. Przepędził on wtedy wakacje u swojej matki w Southwell, w kantonie Nollinghame, a wkrótce potem wstąpił do Uniwersytetu w Cambridge (Trinity College). Pierwsze jego listy przepełnione są szczegółami swawolnego życia, wytwornego a lekkomyślnego młodzieńca.

Oczywiście już w tym czasie i oddawna Byron pisze wiersze, lecz nie przykładu zbytnej do tego wagi; erotykami swymi pragnie tylko przypodobać się kobietom. Sam zresztą wyznaje, że sława poety nie jest bynajmniej szczytem jego marzeń a chociaż wpada w gniew okrutny na najłżejszą nawet krytykę swych utworów, odczuwa się jednak prawdę w tem wyznaniu, o czym zresztą ma zaświadczyć przebieg jego życia.

Byron jest przedewszystkiem człowiekiem czynu a pragnie tem usilniej to okazać, im mocniej cierpi jego próżność z powodu lekkiej ułomności, zmuszającej go do utkania na nogę. Więc oczekując na sposobność,

czekając na chwilę, w którejby mógł zdobyć odpowiedni dla swej działalności teren, traci czas, którego lepiej użyć nie może, na różne igraszki, wyzwania i zakłady. Życie jego staje się ustawiczną rozrywką. Ażeby nie utracić swej smukłości, na której ogromnie mu zależy, mało bardzo jada a pije tylko z nudów. Wyznaje jednak, że pisze zwykle mając butelkę wina w głowie i niemal codziennie jest podochocony.

W posiadłości swej, starożytnym opactwie Newstead, zapewnionem tragicznymi widniami przeszłości, wyprawia orgie. Z przyjaciółmi, których sprowadza do zamku, przebiera się w habit mniszy i wypijają razem mnóstwo burgunda, bordeaux i szampańskiego wina, najczęściej z czaszek ludzkich lub innych oryginalnie wymyślonych kielichów. Całą okolicę napełniają wrzawą swych hulank.

Listy, opisujące te szczegóły, pełne są komicznej werwy, chociaż pod pokrywką tej szalonej wesołości, nie trudno już dojrzeć dużo nieuleczalnej goryczy. Jest to owa wesołość Figara Beaumarchaisgo, który „ze wszystkiego się śmieje z obawy, aby nie być zmuszonym do płaczu“. Byron wyznaje otwarcie, że nikogo nie kocha, i za nikim nie żaluje, prócz za psem swoim, Boatswain'em, który zakończył życie 1803 r. i uczczony został nagrobkiem z pompatycznym napisem w parku Newstead-Abbey. Z tą nieuczucią, może nieco przesadzoną, łączy się niechęć, rzechy można wprost nienawiść do matki, którą Byron nazywa swoją „hydrą“. Na usprawiedliwienie — jeśli podobne uczucie usprawiedliwione być może, — przytoczyć należy, że matka Byrona była prawie obłąkana i że na nią spada w części odpowiedzialność za charakter syna. Inteligentna, lecz w uczuciach swych niepomiarowana, czyniła z syna swego ofiarę najgwałtowniejszych porywów swej natury, przechodząc, bez wszelkiej racyi od najczulszych pocałunków do bicia. W porwy gniewu ścigała go ze szczypcami w rękę, nazywając „obrzydłym kaleką“. Byron w czasie scen takich drżał cały z wściekłości i rozpacz.

W połowie 1809 opuszcza on po raz pierwszy Anglię a przed wyjazdem wydaje swą sławną satyrę p. t. „English Bards and Scotch reviewers“, rażącą śmiertelnie tych krytyków, którzy ośmielili się wydać nieprzychylną opinię o pierwszym jego zbiorze wierszy młodzieńczych „Hours of Idleness“ („Godziny beczynności“). „Świat — pisze poeta — stoi przedemną otworem. Opuszczam Anglię bez żalu i bez najmniejszego pragnienia ujrzenia z powrotem tego, co w sobie zawiera... Jestem jak pierwszy skazaniec na wygnanie. Adam, lecz nie mam Ewy; jabłko, które jadłem, było tak kwaśne, jak dziecka“.

Popłynął ku Lizbonie i czuje się bardzo szczęśliwym, jemu bowiem podoba się wszystko prócz Anglii. Przebiega Hiszpanię konno, zwiędza Sewillę, przebywa część Sierra Moreny i zachwyca się Kadyksem, który zdaje mu się być pierwszym miejscem w świecie „istną Cyterą“. Dosięga do Gibraltaru, płynie do Turcji i przez Maltę dojeżdża do Prewezy. Słynny pasza wilajetu Janiny, Ali, dowiedziawszy się, że pewien znakomity Anglik przebywa na jego terytorium, daje rozkaz dostarczania mu wszelkich potrzeb bezpłatnie. Byron przedstawiony mu został w sali audyencyonalnej, całej wyłożonej marmurem, pośród której biła fontanna. Ali przyjął go stojąco, co było oznaką szczególniejszych względów i posadził po swojej prawicy. Byron przybrany był w galowy mundur sztabu generalnego; mundur czerwony, u boku pałasz wspaniały. Próżność jego znajduje w tem zadowolenie, że Ali nie wątpi o jego szlachetnym pochodzeniu, podziwiając jego małe uszka, kręjące się włosy, ręce delikatne i białe. Ali traktuje go z czułością jakby ojcowską, przesyła mu cukry, sorbety, owoce i inne łakocie, dwadzieścia razy na dzień. Pożegnawszy Aliego Byron udaje się na wiedzienie pola bitwy pod Actium, przebywa Moreę i osiedla się na zimę w Atenach. Rzeczą zbyteczną byłoby towarzyszyć mu w jego wędrowkach podczas tej długiej podróży, która miała stać się tematem dwóch pierwszych pieśni pielgrzymki Childe Harolda.

Dwa lata trwała ta podróż, lecz nie zdołała rozproszyć apatii poety, pomimo pięknych, podłużnych oczu cór ateńskich. Pisze on do dra Drury: „Jestem jak ów wesoły młynarz, nie kochający nikogo i wzajem przez nikogo nie kochany. Wszystkie kraje są w moich oczach podobne do siebie. Palę cygaro patrząc sztywnie na góry i podkreścam wąż z wyrazem wielkiej niepodległości“. Doświadcza on teraz „wesołości historycznej“, która pozwala przypuszczać, że jest pełen zapału.

(Dokończenie nastąpi).

Bank francuski zaś podwyższył dyskont weksli z 3 na 3½ proc., a lombardów z 3½ na 4 proc.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 4. do 10 września 1911 bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). Za 50 kg.: Pšenica 12— do 12 30, żyto 9 20 do 9 60, jęczmień browarny 8 75 do 9 20, pastewny 7 50 do 8—, owsy stary 8 20—8 50 hreczka 8— do 8 50, kukurudza — do —, groch do gotowania — do —, pastewny 11 60 do 13 30, fasola biała gal. — do —, bobik 8— do 8 25, wyka 8 50 do 9 25, łubin gal. — do —, rzepak zimowy 14 60 do 14 90, nowy — do —, lnianka — do —, nasienie koprowe — do —, nasienie lniane — do —, chmiel z 1910 r. 340— do 380—, chmiel z 1911 roku — do —, nasienie konieczyń czerwonej 80— do 85—, białej 93— do 101—, szwedzkiej 70— do 75—, tymotka — do —, siano lepsze 3 75 do 4—, gorsze 3 10 do 3 50, otawa — do —, siano z konieczyń 4 50 do 4 80, słoma okłotowa 2 50 do 3—, słoma mierzwiasta 2 20 do 2 50, kartofle jadalne na całe wag. 10 000 kg. 2— do 2 25, gorzelniane za 1 pre. skrobi całe wag. 10 000 kg. — do —, nafta zwykła 15— do 16—, salono-wa 17— do 18—; za 100 kg.: ropa borysławska loco Borysław (prompt.) 3 48 do 3 50, drzewo opałowe twarde w całych wagonach po 10 000 kg. — do —, drzewo opałowe miękkie w całych wagonach po 10 000 kg. — do —, mąka pszenna, gry-sik 39 50 do 40 50, mąka pszenna Nr. 0 39 50 do 40 50, Nr. 1 38 50 do 39 50, Nr. 2 37 50 do 38 50, Nr. 3 36— do 36—, Nr. 4 34 50 do 36—, Nr. 5 33 50 do 34 50, Nr. 6 31 50 do 32—, Nr. 7 26— do 28—, Nr. 8 19— do 20 50, mąka żytna Nr. 0 31— do 31—, Nr. 1 30— do 30—, Nr. 2 19— do 20—, Nr. 3 18— do 18—, otręby pszenne 12 50 do 13—, żytnie 12 50 do 13 50; za 1 kg.: mięso wołowe przednie w ćwiartkach loco rzeźnia 1 60 do 1 68, mięso wołowe tylne w ćwiartkach loco rzeźnia 1 76 do 1 92, mięso cielęce loco rzeźnia (engros) 1 80 do 2 20, wieprzowina loco rzeźnia (engros) 1 32 do 1 40, spirytus kontyngentowy za 10 000 litr prec. 56— do 56 50, spirytus nadkontyngentowy za 10 000 litr prec. 36— do 36 50.

OSTATNIA POCZTA.

— Jak z Wiednia donoszą, ogłosi jutrzejszy *Dziennik rozporządzeń dla wojska* Najw. pisma Odręczne do gen. Schönauha i gen. Auffenberga. W pierwszym z nich Najj. Pan oświadcza, że uwzględniając prośbę gen. Schönauha o zwolnienie ze stanowiska Ministra wojny i o przeniesienie temsamem w stan spoczynku, wyraża ustępującemu P. Ministrowi podziękowanie Monarsze za prawie pięćdziesięcioletnią doskonałą służbę oraz wyraża Najw. zadowolenia. Drugie pismo zawiera nominację generała piechoty Auffenberga Ministrem wojny.

Z *Kor. Wilhelm* dowiadujemy się nadto, że ustępujący P. Minister wojny br. Schönauha otrzymał od Najj. Pana portret we wspaniałych ramach z własnoręczną dedykacją i dopiskiem: „Ze stałą życzliwością“.

— Najj. Pan przyjął wczoraj Kierownika Ministerstwa kolei Rölla na półtoragodzinną osobną audyencyj.

— Z Pragi donoszą: Komisya dla ordynacji wyborczej odbyła wczoraj posiedzenie w obecności Namiestnika.

P. Forst imieniem stronnictw czeskich oświadczył, że Czesi gotowi są uczestniczyć w każdej próbie sprawiedliwego rozwiązania sporu i dlatego zgodzą się na permanencyj komisji.

Podobne oświadczenie ze strony Niemców złożył p. Pacher.

P. Metal przedłożył projekt ustawy o permanencyi komisji. Projekt zawiera postanowienie, że każdy członek i zastępca wybierają w czasie obrad komisji dyety — gdyby komisya przez dni 10 nie obradowała, dyety będą cofnięte. Najj. Pan może komisję zamknąć. Ustawę przyjęto a referentem w Izbie wybrano p. Metala.

— W Sejmie węgierskim załatwiono wczoraj kilka imiennych głosowań. Dziś dalsze obrady.

— Prezydent parlamentu Rzeszy niemieckiej zwołał następne posiedzenie Izby na 17 października.

— Dzienniki berlińskie nie przyniosły wczoraj nowych szczegółów o stanie rokowań w sprawie marokańskiej, ponieważ oba rządy otaczają te rokowania ścisłą tajemnicą. Dzienniki nawet nie wiedzą, czy sekretarz stanu spraw zagranicznych, Kiderlen-Waechter i ambasador francuski Cambon, odbyli wczoraj konferencyę. W każdym razie faktem jest, że obecnie rokowania prowadzone będą ustnie, a nie piśmiennie.

Obiega też pogłoska, że rząd niemiecki tak usposobiony jest pojednawczo, że chce się zrzec żądania, aby konsulaty obce w Maroku wykonywały prawo sadownicze.

Agencya Havasa donosi: Podczas onegdajszej konferencyi Cambona z Kiderlen-Waechterem Niemcy okazały skłonność do szukania gruntu dla ostatecznego porozumienia w sprawie marokańskiej. Istnieje zasadnione przypuszczenie, że porozumienie będzie osiągnięte.

Biuro Wolfa ogłasza, że wiadomość, rozszerzana przez dzienniki na podstawie informacji z Tangeru, jakoby krążownik „Berlin“ odbywał manewry lądowania w Agadirze nie jest prawdziwa. „Berlin“ od 18 b. m. bawi w Las Palmas, gdzie zabawi jeszcze dni kilka. Kanonierka „Eber“ przybyła do Agadiru, by zastąpić „Berlin“.

— Wedle informacji *Berl. Tybl.* stunki w Hiszpanii są bardzo krytyczne. W Sewilli niemiecki konsul został napadnięty przez tłum i rewolwerem musiał sobie torować drogę. Przyszło do starcia z policją i wojskiem, oraz do zranień obu stron.

W Saragossie przy rewizji w domu robotniczym odkryto plany rewolucyi.

W Barcelonie policya odkryła plan zamachu na dygnitarzy wojskowych.

W Corunie stoi wiele parowców, gdyż z powodu strajku nie mogą się zaopatrzyć w węgiel.

— Mimo zaprzeczenia półrządowej *Tribuny*, jakoby rząd czynił przygotowania militarne, celem okupowania Trypolisu, donosi *Giornale d' Italia*, że redakcyja wie dokładnie, iż rząd czyni bardzo rozległe przygotowania, że jednak w obecnym stadium patryotyzm nie pozwala redakcyi na ogłoszenie bliższych szczegółów.

Burmistrz i notable Trypolisu wystali do wielkiego wezyra depeszę, w której zapewniają, że ludność bez pomocy rządu obroni kraj przeciw ewentualnym atakom Włoch i prosi o przysłanie amunicyi, oraz o fortyfikacyę kraju. Wczoraj w nocy odbyła się w tej sprawie rada ministeryalna w Konstantynopolu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 22 września. (Tel. pryw.). Wpisy na Uniwersytet Jagielloński rozpoczynają się jutro, 23 b. m. potrwają do 8 października. Rok szkolny rozpocznie się około 10 października.

Kraków, 22 września. (Tel. pryw.). Komitet związku browarników zachodniogalicyskich, szląskich i morawskich na odbytem tu posiedzeniu uchwalił podnieść ceny piwa beczkowego o 2 kor. 60 hal. na hektolitrze, flaszkowego o 4 kor. Przeciw tej uchwałie wystąpiło tutejsze stowarzyszenie gospodnio-szynkarskie i wezwało swych członków, aby podwyżki nie płacili.

Budowa dróg wodnych.

Wiedeń, 22 września. W dniach 20 i 21 b. m. odbyła się konferencya P. Prezydenta Ministrów z Prezydym Koła polskiego, pp. Bilińskim, Leo, Ptasiem i Stapińskim w obecności P. Ministra Zaleskiego w sprawie budowy dróg wodnych. Omówiono najważniejsze kwestye zasadnicze, oraz dalszy sposób postępowania w tej sprawie.

Z W. Księstwa Poznańskiego.

Poznań, 22 września. (Tel. pryw.). W Slesinie przeprowadziła policya rewizyę w domu ks. proboszcza Gryglewicza w czasie jego nieobecności, szukając jego korespondencyj do *Lecha*. Przerzucono wszystkie papiery; biurko, którego nie zdołano otworzyć, opieczętowano.

Polacy pod berłem rosyjskiem.

Warszawa, 22 września. Towarzystwo zawiązane na zasadzie manifestu październikowego postanowiło przed budującym się rosyjskim domem ludowym postawić pomnik Stojypina.

Warszawa, 22 września. (Tel. pryw.). Sąd rozpoznawał sprawę adwokata Szyszkowskiego, oskarżonego o to, że w wydawanym przez niego czasopiśmie *Tribuna* w r. 1910 wydrukował artykuł, „wzniewający wśród ludności obcoziemskiej kresów Rosyi nienawiść do ludności rdzennej“. Szyszkowskiego skazano na 3 miesiące więzienia.

Warszawa, 22 września. (Tel. pryw.). Za przechowywanie i rozpowszechnianie literatury nielegalnej w czasie odpustu w Miedniewicach, zasądziła Izba sądu tutejszego Aleksandra Czajkowskiego na 4 miesiące, Wiktora Młynarskiego na 6 miesięcy a Juliana Markowskiego i Antoniego Trzaskę na rok twierdzy.

Warszawa, 22 września. (Tel. pryw.). Zarząd tutejszego okręgu szkolnego wystosował do wszystkich dyrekcji naukowych i

inspekcji szkół pismo z wyjaśnieniem sensu, które orzeka, iż osoby winne potajemnego nauczania dzieci i zakładania szkół bez zezwolenia właściwej władzy w obrębie Królestwa Polskiego nie powinny być karane administracyjnie, lecz podlegać odpowiedzialności sądowej w zwykłej drodze prawnej.

Po zamachu.

Kijów, 22 września. Rozprawa przeciw Bagrowowi odbędzie się jutro.

Budapeszt, 22 września. Stronnictwo socjalno-demokratyczne urządziło tu 12 zgromadzeń w sprawie drożyzny. Uchwalono jednokrotne rezolucyę z żądaniem ułatwienia przywozu mięsa. Zgromadzenia odbyły się w spokoju. Uczestnicy w małych grupach urządzali pochody po mieście, wołając: „Prez“ pod adresem tych, którzy podwyższają ceny środków żywności.

Zagrzeb, 22 września. Przywódca stronnictwa włościan, poseł Stefan Radicz ogłosił odezwę do wszystkich stronników w kraju, aby urządzali zgromadzenia i wnosili do Monarchy telegraficzne prośby o natychmiastowe zwołanie Sejmu chorwackiego, celem uchwalenia reform administracyjnych i gospodarczych dla włościan.

Paryż, 22 września. *Agencya Havasa* donosi, że w ciągu bieżącego miesiąca żołnierze wysłużeni uwolnieni będą ze służby. Nota wzmiankuje o zarządzaniu władz niemieckich, podług którego wysłużeni żołnierze w Niemczech pójdą 30 b. m. do domu.

Paryż, 22 września. *Echo de Paris* donosi, że nowy pancernik francuski, spuszczonego dziś w Brest na wodę, jest pierwszym wzorem nowego typu okrętów marynarki francuskiej i przewyższa najsilniejsze angielskie dreadnoughty. Pojemność wynosi 23.467 ton; długość 166 m.; szerokość 27; grubość płyt pancernych 27 cm.

Paryż, 22 września. *Agencya Havasa* donosi, że rada ministrów w sobotę przed południem zajmie się ostatnimi punktami propozycyji rządu niemieckiego.

Neapol, 22 września. Wczoraj po południu szalała nad Neapolem i miejscowościami położonemi u stóp Wezuwiusza silna burza połączona z oberwaniem chmury. Część okolicy jest zalana. Obawiają się, że 5 osób utonęło.

Madryt, 22 września. Jedyną korporacyją, która jeszcze trwa w strajku, są doróżkarze. Dano im 24 godzin czasu do namysłu; jeśli nie wrócą do pracy, władze odbiorą im koncesyę.

Prezes gabinetu Canalejas oświadczył wczoraj wieczorem, wychodząc z pałacu królewskiego, dziennikarzom: Cieszę się, iż mogę panom oświadczyć, że strajk wszędzie ukończony.

Dublin, 22 września. Komunikat wykonawczy Związku kolejowego uchwalił ogłosić strajk powszechny na kolejach irlandzkich; cały dzień wczorajszy zajęły starania o zapobieżenie strajkowi kolejarzy, pozostały jednak bez rezultatu.

Bilbao, 22 września. Wojsko rozpryszyło oddziały powstańców, przeciągające przez prowincyę.

W Walencji usiłowali rewolucyoniści podpalić pałac ks. Gaudy. Zamiar udaremniono. Część rewolucyonistów obrabowała kasę miejską.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 września 1911. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcye austriackiego Zakładu kredytowego 643 50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 839—, Akcye Anglobanku 322 75, Akcye Unionbanku 615 75, Akcye Länderbanku 541 50, Akcye Bankvereinu 542 40, Akcye Bodencredit 1283—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 685—, Akcye kolei państwowych 730 50, Akcye kolei Południowej 115 75, Akcye kolei Elbenthal —, Akcye kolei Północnej 503 00—, Akcye kolei czerniowieckiej —, Akcye Alpy 816 50, Akcye Rima Muranyi 680 25, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2708—, Akcye Fabryki broni 735—, Akcye Turckie tytoniowe 324—, Akcye Galicyjsko-karpaccyjskiego Towarzystwa naftowego 735—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —, Renta majowa 91 75, Austriacka Renta koronowa 91 75, Węgierska Renta koronowa 90 60, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 91 95, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93 30, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99 40, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110—, 4-prc. Listy Banku krajowego 92 50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 98 30, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 92 90.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Podniesienie dyskontu. Bank angielski podniósł dyskont z 3 na 4 prc.

NADESŁANE.

HELIOS. Kinematograf artystyczny w Filharmonii. Wspaniały program najcenniejszych obrazów z doborową muzyką kapeli koncertowej „Talia“ w sobotę, niedzielę i święta bez przerwy od godz. 4-te do 10-tej. Początek ostatniego programu o godzinie pół do 9 wieczorem.

Polecamy jako pewną i korzystną lokację kapitałów:

- 4% Listy Tow. kred. ziemskiego,
4% i 4 1/2% Listy Banku krajowego,
4% i 4 1/2% Listy Banku hipotecznego.

SOKAL i LILIE

Dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincji załatwiamy odwrotnie i bez prowizji.

IRENA RUŻYCKA po ukończeniu studiów we Wiedniu i Paryżu i kilkuletniej praktyce, rozpoczyna naukę śpiewu solowego. Zgłoszenia od 20 września między 11 a 1 po połud. przy ul. Senatorskiej 7. II. p.

We FRANZENSBADZIE

(Palast-Hotel, wejście od Kirchenstrasse)

ordynuje również w bieżącym sezonie

Dr. Stanisław Przybyński

b. asystent kliniki chirurgicznej i położniczo-ginekologicznej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Bracia Tercyarze

w Przyłutisku ubogich brata Alberta

we Lwowie, ul. Kleparowska 15,

wykonywać wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łożka składane, stromianki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy — naprawione odsyłają.

Do najęcia przy ul. Asnyka 1. 7.

W parterze:

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, łazienka, albo

2 pokoje kawalerskie z przedpokojem i łazienką.

Elektryczne urządzenie.

Na II. piętrze:

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, łazienka, balkon.

Elektryczne urządzenie.

Blizsza wiadomość na parterze po lewej stronie lub na II. piętrze po prawej. Do zorca wskazać. Można też zasięgnąć wiadomości w Redakcyi „Gazety Lwowskiej“ ul. Czarnieckiego 1. 10 od 12 do 4 po południu.

Poszukuje się kupna starych MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń, pasaż Hausmana 9, Lwów.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22 września 1911.

Hotel George'a.

Pp. W. hr. Kolowrat z Pragi, S. Wybranowski z Kimirza, Z. Marmorosz z Karowa.

Hotel Imperial.

Pp. A. hr. Dzieduszycki z Izydorówki, K. hr. Koziembrodzki z Hlibowa, W. Żeleński z Krakowa, M. Brykczynski z Zagwoździa, M. Konopiński z Krakowa, A. Gorayski z Mioderówki.

Hotel Europejski.

P. J. Ditke z Podwołoczysk.

Hotel Victoria.

P. A. Misky ze Złoczowa.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 22 września.

I. Akcje za sztukę.

Table with columns: Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.), Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.), Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.), Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.

Table with columns: II. Listy zastawne za 100 kor., Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr., 4 1/2 pr. w. a. los w 50 l., 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k., kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 l., 4 pr. w. a. los w 57 l., Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisja, Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. I po 4 1/2 lat, 4 pr. los w 56 lat, Banku gal. ziem. kr. 4 1/2% 60 l., Zemelny Bank hipoteczny Lwów

Table with columns: III. Obligi za 100 kor., Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a., Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a., Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.), 4 1/2 pr. (3 em.), 4 pr. (4 em.), Kol. lokalne dtto 4 pr., Pożyczka m. Krakowa, Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893, Pożyczka m. Lwowa 4 pr., 4 konwen., szkolna krajow. 4 pr. z 1908

Table with columns: IV. Losy, M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.), V. Monety, Dukaty cesarski, 20 frankówka, 100 rubli rosyjskich srebrnych, 100 marek niemieckich

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20 września 1911.

Table with columns: A. Ogólny dług państwa, Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad, styczeń-lipiec, Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień, kwiecień-październik

Table with columns: Koronowa waluta, Loay z r. 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr., 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr., 1864 po 100 zł. 4 pr., 1864 po 100 zł., 1864 po 50 zł., Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.

Table with columns: B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych), Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr., Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.

Table with columns: C. Obligacje kolejowe, Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr., Kol. Ces. Elżbiety za 300 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcyje), Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr., Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcyje), Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.

Table with columns: Obligacje pierwszeństwa (kolejowe), Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr., Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr., Kol. czeskiej emis. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.), Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr., Kol. bukowiańskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr., Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr., Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr., Gal. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergaut) za 400 marek 4 pr.

Table with columns: D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej), Węg. złota renta 4 pr., w wal. kor. 4 pr., obl. pr. regul. Cisy 4 pr., pożycz. prem. za 100 zł. (200 kor.), 50 zł. (100 kor.)

Table with columns: E. Obligacje indemnizacyjne, Kroacy i Sławonii, Węgier za 100 zł. 4 pr.

Table with columns: F. Inne publiczne pożyczki, Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr., Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr., Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr., Gal. pożycz. kr. z roku 1893 4 pr., Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr., Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr., Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr., Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr., Turackie obl. prem. kol. za 400 frank.

Table with columns: G. Listy zastawne, Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.), Anglo-Austr. banku los 4 1/2 pr., Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr., obl. prem. z r. 1880 3 pr., Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. 4 pr., Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr., 10 pr. los 50 l. 4 1/2 pr., 60 l. 4 pr., Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l., Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los 56 lat, 4 pr. los 41 lat, 4 pr. stare, Banku kraj. dla Galicji i Lodomaryi 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotna, Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 43 lat 4 1/2 pr., Banku kr. obl. kolej. żel. 5 1/2 l. 4 pr., Austro-węg. banku 50 lat 4 pr., 50 lat 4 pr.

Table with columns: H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom., Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882, Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr. z r. 1884, Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł., Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr., Gal. kol. lok. wachod. za 100 zł. 4 pr., Węg. gal. kol. em. 1870 na 300 zł. 5 pr., 1890 4 pr.

Table with columns: I. Losy (za sztukę), Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł., Zakł. kred. dla handlu i przem. 100 zł., Clary 40 zł. m. k., Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł., Losy miasta Krakowa 20 zł.

Table with columns: Koronowa waluta, Pożyczka miasta Lublany 20 zł., Palfy 40 zł. m. k., Czarw. krzyża austr. tow. 10 zł., węg. tow. 5 zł., Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł., Salma 40 zł. m. k., Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.

Table with columns: J. Akcje banków (za sztukę), Banku Anglo-Austr. 240 kor., Peszt. Banku handl. 500 kor., Zakł. kred. dla handlu i przem., Weg. Banku kredyt. 300 zł., Dolno austr. tow. sek. 400 kor., Gal. banku hip. 200 zł., dla han. i przem. 200 zł., Banku dla krajów koronnych 200 zł., Austro-węg. 1400 kor., Związek (Unionbank) 200 zł., Czeskiego banku związkowego 190 zł., Zivnostenska banka 100 zł.

Table with columns: K. Akcje przedsiębiorstw transportowych, Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł., akcyje zakł. 200 zł., Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk., Kol. Lwów-Belzec (akc. pierw.) 200 zł., Lwów-Czern.-Jassy 200 zł., Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor., Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.

Table with columns: L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych, Tow. kopalni węgla w Bruix 100 zł., Galic. karpaciak naft. tow. 500 kor., Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł., Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł., Schodnicy 500 kor., Tur. zarz. tytoniow. 500 franków, Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.

Table with columns: M. Woksy, Berlin za 100 marek 5 pr., Londyn za 10 funt. szt. 4 pr., Paryż za 100 franków, Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr., Niemieckie banki, Włoskie banki, Francuskie banki, Szwajcarskie banki

Table with columns: N. Waluty, Dukaty cesarski, Austr.-węg. 8 guld. złota monety, 20-frankówka, 20-markówka, Rosyjski półimperyj, Niem. banknoty za 100 marek, Włoskie banknoty za 100 lir, Ruble

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. VIII. b. 2401/3 (24) (10459 1-3) Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materiałów faszynowych do budowy na rzece Dunaju pod Marcinkowicami-Dąbrową w km. od 101.080 do 100.300 zezwolonych przez c. k. Namiestnictwo rozp. z dnia 4 lipca 1910, L. VIII. b. 2613/24 wykonać się mających w latach 1911-1912, odbędzie się dnia 5 października 1911 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacji Dunajca w Nowym Sączu.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materiałów wynosi około: 1.200 m³ faszyn wiklowych, 4.800 m³ faszyn lasowych i 60.000 sztuk kółków faszynowych.

Powyz podana ilość materiałów wartości fiskalnej około 15.000 koron ma być dostarczona do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Dunajca w Nowym Sączu i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20% zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materiały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyj do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanej wzoru, zaopatrzone znacznikiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 400 koron w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znacznikiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materiałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 16 września 1911.

Za c. k. Namiestnika: Szeligowski w. r.

Form for bidding: Stempeł 1 Korona (Wzór oferty). Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuje (my) się w latach 1911 i 1912 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Dunajca w Nowym Sączu oznaczonych, materiały faszynowe do budowy regulacyjnych na rzece Dunaju pod Marcinkowicami-Dąbrową w km. od 101.080 do 100.300 w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia. Jako wadyum składam (my) W dniu 1911. (Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. 17832/II. (10553 1-3) Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 13 października 1911 odbędzie się między godziną 8 a 12 przed południem w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach rozprawa celem zawarcia solidarnej ugody co do prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu poborowym Wadowice na rok 1912, a warunkowo t. j. z prawem wypowiedzenia na lata 1913 i 1914, lub też bezwarunkowo na powyższy trzyletni okres czasu.

Jako cenę ugodową na ten przedmiot ustanawia się roczną kwotę dziewięć tysięcy dwadzieścia sześć koron.

Do rozprawy przystąpić musi przeważająca część przedsiębiorców co do ilości głw w Sączu oznaczonych, materiały faszynowe do budowy regulacyjnych na rzece Dunaju pod Marcinkowicami-Dąbrową w km. od 101.080 do 100.300 w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Opłacie podatku konsumcyjnego od mięsa w pomienionym okręgu poborowym, albo osobliście, albo przez swego wykazanego pełnomocnika.

Oferty na wydzierżawienie przedmiotowego prawa wniesione po niniejszem ogłoszeniu mogą być tylko uwzględnione, jeżeli przewyższą wyznaczony ryczałt co najmniej o 10 pre., jeżeli będą dawać zupełną gwarancję pewności i jeżeli zostaną tak wniezione, aby interesowani przedsiębiorcy mogli być zawiadomieni najpóźniej na 14 dni przed wyznaczoną rozprawą ugodową.

Oferta taka będzie miała tylko ten skutek, że ofiarowany w niej czynsz będzie żądany jako roczny ryczałt ugodowy.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego. Wadowice, dnia 19 września 1911.

L. cz. E. 14/11 (10) (10486 1-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Schulima Hersza, kupca w Mizuniu, odbędzie się dnia 4 października 1911 o godzinie 4 po południu w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 w Dolinie licytacja 1/3 części realności obj. lwh. 329, 330, 331, 2/9 części realności obj. lwh. 332, 6/36 części realności obj. lwh. 335 i 2/12 części realności obj. lwh. 336 ks. gr. gm. kat. Mizuń. Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione na 2249 kor. 14 h,

amianowicie 1/3 część realności obj. lwh. 329 na 1398 kor. 56 hal., 1/3 część realności obj. lwh. 330 na 116 kor. 48 h., 1/3 część realności obj. lwh. 331 na 567 koron 32 h., 2/9 części realności obj. lwh. 332 na 60 kor. 95 h., 6/36 części realności obj. lwh. 335 na 53 kor. 23 h. i 2/12 części realności obj. lwh. 336 ks. gr. gm. Mizuń na 52 kor. 60 h.

Najniższa cena wynosi co do 1/3 realności obj. lwh. 329 kwotę 932 kor. 38 h., co do 1/3 części realności obj. lwh. 330 kwotę 77 kor. 66 h. co do 1/3 części realności obj. lwh. 331 kwotę 378 kor. 22 h., co do 2/9 części realności obj. lwh. 332 kwotę 40 kor. 64 hal., co do 6/36 części realności obj. lwh. 335 kwotę 28 kor. 82 h., co do 2/12 części realności lwh. 336 kwotę 35 kor. 8 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dolina, dnia 20 sierpnia 1911.

L. 15.902/11 (10551 1—3)
O g ł o s z e n i e.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 16 października 1911 odbędzie się między godziną 8 a 12 przed południem w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach rozprawa celem zawarcia solidarnej ugody co do prawa poboru podatku spożywczego od wina w okręgu poborowym Maków na rok 1912, a warunkowo t. j. z prawem wypowiedzenia na lata 1913 i 1914 lub też bezwarunkowo na powyższy trzechletni okres czasu.

Jako cenę ugodową na ten przedmiot ustanawia się roczną kwotę (2345) dwa tysiące trzysta czterdzieści pięć koron.

Do rozprawy przystąpić musi przeważna część przedsiębiorców co do ilości głów i rozmiaru przedsiębiorstwa podlegającego opłacie podatku konsumcyjnego od wina w pomienionym okręgu poborowym, albo osobicie, albo przez swego wykazanego pełnomocnika.

Oferty na wydzierżawienie przedmiotowego prawa wniesione po niniejszem ogłoszeniu mogą być tylko wtedy uwzględnione, jeżeli przewyższą wyznaczony ryczałt co najmniej o 10 proc., jeżeli będą dawać zupełną gwarancję pewności i jeżeli zostaną tak wcześnie wniesione, aby interesowni przedsiębiorcy mogli być zawiadomieni najpóźniej na 14 dni przed wyznaczoną rozprawą ugodową. Oferta taka będzie miała tylko ten skutek, że ofiarowany w niej czynsz będzie żądany jako roczny ryczałt ugodowy.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.
Wadowice, dnia 21 września 1911.

L. cz. E. 492/11 i E. 493/11 (10534)
E d y k t.

Dnia 3 października 1911 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III odbędzie się licytacja:

- połowy realności lwh. 16,
- lwh. 377,
- całej realności lwh. 415,
- lwh. 114 oraz budynki gospodarskie gm. Łomnica.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

- ad a) na 10.322 kor. 66 h.,
- ad b) na 642 koron,
- ad c) 201 kor. 30 h.,
- ad d) na 207 kor. 14 hal.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 6.881 kor. 76 hal.,
ad b) 428 kor. 16 hal.,
ad c) 134 kor. 20 hal.,
ad d) 138 kor. 8 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stary Sącz, dnia 3 września 1911.

L. cz. E. 2683/9 (21) (10501)
E d y k t l i c y t a c y j n y.

Dnia 18 października 1911 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w sądzie ni-

żej wymienionym, w sali Nr. 19 relicytacja realności obj. lwh. 1505 ks. gr. Rożnów Katarzyny z Watamaniuków Kuznier.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 368 kor. 45 hal.

Najniższa cena wynosi 184 kor. 23 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 1 września 1911.

L. cz. E. 355/11 (8) (10531)
E d y k t l i c y t a c y j n y.

Dnia 5 października 1911 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, celem zniesienia współwłasności

I. realności objętych lwh. 527 i 528 ks. gr. gm. Witków nowy licytacja realności obj. lwh. 527 ks. gm. Witków nowy stanowiącej własność wierzyciela popierałego Grzegorza Woźniakowskiego w 2/8 częściach zaś zobowiązanych, a to: Romana Woźniakowskiego w 1/8 części Michała Dobrowolskiego w 5/16 częściach, Maryi Dobrowolskiej w 5/16 częściach,

II. tudzież realności objętej lwh. 528 tejże księgi gruntowej stanowiącej własność wierzyciela popierałego Grzegorza Woźniakowskiego w 4/8 częściach zaś zobowiązanych, a to Romana Woźniakowskiego w 1/8 części Michała Dobrowolskiego w 3/16 częściach, Maryi Dobrowolskiej w 3/16 częściach z których realność ad I. składa się z pb. 137 i znajdujących się na takowej budynków gospodarczych i pgr. lk. 170 i 171, 172, 173 i 175 zaś ad II. z pb. 136 i z pg. 174 o łącznej powierzchni 74 arów 22 m.² wraz z przynależnościami składającymi się: ad I. z 1 brzozy, 2 jasionów, 37 różnych drzew owocowych, 10 krzaków porzeczki, z ogrodzenia sztachetowego, zaś ad II. z 28 różnych drzew owocowych i 12 krzaków porzeczki.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione, a to: ad I. na 3020 kor., ad II. na 230 kor., przynależności zaś ad I. na 45 kor. 60 hal., ad II. na 21 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi ad I. 2043 kor. 73 h., ad II. 167 kor. 74 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Cena kupna będzie rozdzieloną między powyższych współwłaścicieli w stosunku do ich udziałów w prawie własności.

Wierzycieli hipoteczni zatrzymują swe prawo zastawu bez względu na wysokość ceny przy licytacji osiągniętej.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radziechów, dnia 1 września 1911.

L. cz. 71071/IX. (10539)
O g ł o s z e n i e l i c y t a c y j n e.

W Ekonomacie c. k. Dyrekcji poczt i telegr. we Lwowie na głównym dworcu kolejowym odbędzie się dnia 6 października b. r. o godz. 9 rano sprzedaż w drodze publicznego przetargu wysortowanych przyborów kancelaryjnych, oraz różnorodnych materiałów nie nadających się nadal do użytku pocztowego. Do takich przedmiotów należą: godła urzędowe, skrzynki pocztowe, kasy że-

luzne, latarnie, lampy, noże, kłódki, krzesła, ciężarki do wag, wagi, różne wyroby ze skóry i białej i t. d.

Wykaz ilości przedmiotów do sprzedaży przeznaczonych można otrzymać w oddzielnym Ekonomacie. Tamże oglądać można przedmioty przeznaczone do sprzedaży w dniu powszednim w godzinach od 8 do 1 przed południem.

Nabywca przedmiotów obowiązany będzie oprócz ceny kupna złożyć przypadającą jeszcze od tej ceny należność stempłową wedle skali III. i najdalej do dni 8 zabrać nabyte przedmioty z Ekonomatu pocztowego własnym kosztem i staraniem.

C. k. galicyjska Dyrekcja poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 16 września 1911.

C. k. Prezydent:
Wopatarni.

L. cz. 190/11 (5) (10533)
E d y k t.

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 24 października 1911 godzina 9 z rana licytacja realności lwh. 27 gm. Buków objętej z przynależnościami składającymi się z parc. bud. l. k. 61 i 93 wraz z budynkami 10 sztuk drzewek owocowych.

Realność ta oceniona na 1154 kor.
Cena wywołania 577 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skawina, dnia 12 lipca 1911.

L. cz. E. 3700/10 (8) (10522)
E d y k t l i c y t a c y j n y.

Na żądanie Wigdora Schaffla odbędzie się dnia 24 października 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 26. licytacja całej realności obj. lwh. 385 gm. Halicz.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1333 kor. 6 hal.

Najniższa cena wynosi 936 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Halicz, dnia 16 września 1911.

L. cz. E. 797/11 (10520)
E d y k t l i c y t a c y j n y.

Na żądanie Towarzystwa oszczędności i kredytu w Dukli odbędzie się dnia 24 października 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja całej realności lwh. 390 ks. gr. gm. kat. Dukla objętej wraz z przynależnościami, składającymi się z 31 okien i 3 drzwi.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 29.610 kor., przynależności zaś na 380 kor.

Najniższa cena wynosi 19.993 koron 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dukla, dnia 8 września 1911.

L. cz. 2915/11 (10463)
O g ł o s z e n i e.

C. k. Dyrekcja Zakładu karnego w Wiśniczu rozpisuje niniejszem licytację na dostawę drzewa opałowego w roku 1912 z terminem do 19 października 1911 do 12 godziny w południe.

Zapotrzebowanie roczne wynosi około 1700 m³ drzewa miękkiego (świerkowego, sosnowego lub jodłowego) i około 100 m³ drzewa bukowego.

Do ofert, w których podane być winne ceny za 1 metr kubiczny loco c. k. Zakład kary w Wiśniczu, należy dołączyć wadyum w wysokości 5 proc. ogólnej ceny jednorocznej dostawy.

Blizsze warunki dostawy przejrzeć można w godzinach urzędowych w biurze c. k. Dyrekcji Zakładu karnego w Wiśniczu.

Oferty wniesione po upływie zakresłonego terminu lub nieodpowiadające ogłoszonym warunkom nie będą bezwzględnie brane w rachubę.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 19 października 1911 o godzinie 3 po południu. Oferenci mogą być obecni przy otwarciu ofert.

Oddanie dostawy zastrzeżone jest decyzją c. k. Ministerstwa sprawiedliwości.

C. k. Dyrekcja Zakładu kary w Wiśniczu.
Wiśnicz, dnia 18 września 1911.

L. cz. E. 1782/11 (3) (10490 3—3)
E d y k t l i c y t a c y j n y.

Na żądanie kom. tow. eskontowego i kredytowego w Kałuszu, odbędzie się dnia

16 października 1911 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja realności obj. lwh. 292 i 293 ks. gr. gm. Kałusz zobowiązanych Andrija Hładko i Karoliny z Kaszowskich Hładkiej wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: 1. na 2317 koron, 2. na 3753 koron.

Najniższa cena wynosi: 1. — 1546 kor., 2. — 2502 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 28 sierpnia 1911.

L. cz. E. 468/11 (6) (10492 3—3)
E d y k t l i c y t a c y j n y.

Na żądanie Izaka Wildera, odbędzie się dnia 16 października 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. licytacja realności lwh. 123 gminy Łopatyn.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 680 kor.

Najniższa cena wynosi 453 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łopatyn, dnia 28 sierpnia 1911.

(10326 3—3)
Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dniu powszednim) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

L i c y t a c y e:

Poniedziałek 25 września 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: maszyna do prania, deski i brusy, towary bławatne, sukienne, kasa ogniotrwała, maszyna drukarska, likiery, urządzenie sklepowe, oraz różne meble domowe.

Wtorek 27 września 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: kołczyki złote, dywany perskie, portyery, palma, fortepian, pianino, maszyna do pisania, dubeltówka, pojedynka, pistolety, biurko amerykańskie, srebrna zastawa stołowa, ubrania marynarkowe, zegarek srebrny, oberrok, kompoty, waga decymentalna, towary korzenne, lada sklepowa, oraz różne meble domowe.

Sroda 27 września 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: gramofon, leksykon, waga stołowa, maszyna do szycia, figurki gipsowe, futro, zarekawek i kołnierzy damski z piżmisków, dywany, pianino, fortepian, ekran, pajak szklany, oraz różne meble domowe, kasa, maszyna do pisania, pościel, towary bławatne i konfekcja damska i dziecienna.

Czwartek 28 września 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: kasa Wertheimowska, maszyna do szycia, lampa, maszyna do pisania, prasa do kopiowania, fortepian, towary galanterijne i papierowe, maszyna do tutek, pianino, pościel, szyfony, trykoty, bielizna, urządzenie sklepowe, różne trunki, naczynia mosiężne, oraz różne meble.

Sobota 30 września 1911 od 10 do 12 godziny przed południem, względnie od 4 do 8 godziny wieczorem: maszyna do szycia, dywany, lampa, obrazy, surdut, deski olchowe, 4 dywany strzyżone, strzelba, budzik, wagi sklepowe, zegarek ścienny, kufer, oraz różno tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacją w godzinach urzędowych.
Lwów, dnia 16 września 1911.

L. cz. 2915/11 (10463)
O g ł o s z e n i e.

C. k. Dyrekcja Zakładu karnego w Wiśniczu rozpisuje niniejszem licytację na dostawę nafty w roku 1912 z terminem do 19 października 1911 do 12 godziny w południe.

Zapotrzebowanie roczne wynosi około 9000 kg. nafty.

Do ofert, w których podane być winne ceny za 100 kg. loco c. k. Zakład kary w Wiśniczu należy dołączyć wadyum w wysokości 5 proc. ogólnej ceny jednorocznej dostawy.

Blizsze warunki dostawy przejrzeć można w godzinach urzędowych w biurze c. k. Dyrekcji Zakładu karnego w Wiśniczu.

Oferty wniesione po upływie zakresłonego terminu lub nieodpowiadające ogłoszonym warunkom nie będą bezwzględnie brane w rachubę.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia

19 października 1911 o godzinie 3 po południu. Oferenci mogą być obecni przy otwarciu ofert.

Oddanie dostawy zastrzeżone jest decyzją e. k. Ministerstwa sprawiedliwości. C. k. Dyrekcja Zakładu karnego w Wiatczu. Wiatcz, dnia 18 września 1911

L. cz. E. 783/11 (10) (10523)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mosesa Wermutha w Herodeńce odbędzie się dnia 31 października 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30 licytacja realności:

a) objętej lwh. 1921 gm. Czerniatyn składającej się z pgr. 565/3 ogrodu obszaru 700 s. kw.,

b) obj. lwh. 2663 gm. Czerniatyn skła. dającej się z pg. 2820 roli obszaru 1025 s. kw. i

c) objętej lwh. 2664 gm Czerniatyn składającej się z pgr. 3300/1 roli obszaru Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione ad a) na 600 kor. zaś z uwzględnieniem prawa dożywotniego użytkownika na rzecz Petra Petryszyna na 250 kor., ad b) na 600 kor. zaś z uwzględnieniem prawa dożywotniego użytkownika na 250 kor., ad c) na 2100 kor. zaś z uwzględnieniem prawa dożywotniego użytkownika na 800 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności ad a) i b) po 233 kor. 33 hal., zaś ad c) 533 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV
Herodeńka, dnia 28 lipca 1911.

L. 29.936/11

(10504 2-3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Samborze podaje niniejszym do powszechnej wiadomości, że przez publiczną licytację wydzierżawi się pobór podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach dzierżawnych Drohobycz-Borysław, Komarno, Medenice, Turka, jakoteż pobór podatku konsumcyjnego od wina w okręgach dzierżawnych Drohobycz-Borysław, Komarno, Medenice, Podbuż, Stara sól, Stryj i Turka na przeciąg czasu trzech lat t. j. od dnia 1 stycznia 1912 do końca grudnia 1914 pod następującymi warunkami:

1. Licytacja odbędzie się dnia 12 października 1911 o godzinie 9 rano do 2 po południu w e. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Samborze, a gdyby się sprawa w tym dniu nie skończyła, w późniejszym czasie, który oznaczy się później i poda się do wiadomości przy licytacji.

2. Cenę wywołania stanowi roczna kwota podana w wykazie niniejszym poszczególniona:

Lp.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Rodzaj podatku	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania		Wadyum	Uwaga
				K	h		
1	Drohobycz-Borysław	podatek spożywczy od mięsa wazy od mięsa	I. kl.	70 280	24	7.028	
2	Komarno		III. kl.	10 055	12	1.006	
3	Medenice		III. kl.	1.350	—	135	
4	Turka		II. kl.	13.915	—	1.391	
5	Drohobycz-Borysław	podatek spożywczy od wina, moszczu winnego i owocowego	Taryfa C. ustawy z dnia 18 maja 1875 Dz. p. p. Nr. 84	9 057	50	906	
6	Komarno			1.717	17	172	
7	Medenice			827	17	53	
8	Podbuż			201	—	20	
9	Stara sól			602	—	60	
10	Turka			2 508	—	250	
11	Stryj			6 425	—	643	

Kto chce brać udział w licytacji, ma przed rozpoczęciem licytacji złożyć jako wadium kwotę równającą się dziesiątej części ceny wywołania w gotówce lub w tutejszo państwowych obligacjach.

Pisemne oferty należy wnieść opieczetowane przed licytacją do naczelnika e. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Samborze do 12 października 1911 godz. 9 rano a skore ustna licytacja się ukończy t. j. o godz. 2 popołudniu zostaną oferty te otwarte i ogłoszone.

Gdy się już rozpocznie otwieranie pisemnych ofert — przyczem oferenci mogą być obecni — nie będą żądane późniejsze pisemne lub ustne nadatek więcej przyjmowane.

Z chwilą rozpoczęcia ustnej licytacji pisemne oferty nie będą już więcej dopuszczane.

Inne warunki licytacyjne można przegladnąć w e. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Samborze, tudzież w komisaryacie (nadzorze) straży skarbowej w zwykłych godzinach urzędowych przed licytacją.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Sambor, dnia 16 września 1911.

Różne obwieszczenia.

L. cz. Ns. V. 688/11 (10483 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzesku podaje po myśli § 376 p. k. do wiadomości, że w ts. depozycie znajdują się następujące przedmioty należące do niewiadomych właścicieli:

1. l. cz. U. 57/1 łyżka stołowa srebrna, w sprawie karnej przeciw Karolinie Zurek o kradzież;

2. l. cz. U. 948/1 pugilares sakiewkowy złoty o 2 przegródach, w sprawie karnej przeciw Janowi Mazurkowi o kradzież;

3. l. cz. Z. 39/1 dwie 20 halerzówki w sprawie karnej przeciw Józefowi Pyrezowi o kradzież;

4. l. cz. U. 846/1 pugilares sakiewkowy, czarny o 2 przegródach z kwotą 2 kor. 8 hal., 2 medalikami i 1 guzikiem kości.

nym w sprawie karnej przeciw Janowi Stefańskiemu o kradzież;

5. l. cz. Z. 104/1 zegarek srebrny o jednej kopercie bez szkła i bez wskazówek w sprawie karnej przeciw Janowi Wodzie o kradzież;

6. l. cz. Z. 201/1 pugilares czarny z 12 zapisanymi kartkami ołówkiem i kwotą 29 halerzy w sprawie karnej przeciw Janowi Pachowi o kradzież;

7. l. cz. Z. 129/2 kwota 4 kor. 90 h. w sprawie karnej przeciw N. N. o występki z 335 u. k.;

8. pugilares sakiewkowy o jednej przegródce z kwotą 18 halerzy;

9. l. cz. U. 1057/3 para kolezyków z brylantami i czarnem etui, w sprawie karnej przeciw Stefani Kubala o kradzież;

10. l. cz. U. 901/4 kwotę 2 kor. 11 h.,

w sprawie karnej przeciw Konstantemu Gruszczyńskiemu i spółn. o § 522 y. k.;

11. l. cz. U. 2051/4 kwota 50 halerzy w sprawie karnej przeciw Janowi Mirowce o opilstwo;

12. l. cz. U. 2101/4 wycofana z obiegu moneta na 25 centów w sprawie karnej przeciw Stanisławowi Kądziołce o kradzież;

13. l. cz. U. 38/5 jedna korona nacięta na brzegu w sprawie karnej przeciw Janowi Biernatowi o kradzież;

14. l. cz. U. 1067/5 srebrna moneta za 25 centów w sprawie karnej przeciw Jakóbowi Gagatkowi o oszustwo;

15. l. cz. U. 382/7 pugilares z kwotą 2 kor. 70 hal. i pugilares z kwotą 2 koron 32 hal. w sprawie karnej Michała Krakowskiego, Józefa Biodrowskiego i spółn. o kradzież;

16. l. cz. U. 567/5 chusteczka z kwotą 2 kor. 74 hal., w sprawie karnej przeciw Adamowi Sikosze o kradzież;

17. l. cz. U. 1330/4 gotówka 11 koron 10 hal., w sprawie karnej przeciw Katarzynie Grzybowski o kradzież;

18. l. cz. Z. 157/7 kwota 26 halerzy w sprawie karnej przeciw Janowi Pleskiemu o zbrodnie kradzieży;

19. l. cz. U. 2525/7 kwota 54 halerzy w sprawie karnej Marcina Oleksitza o kradzież;

20. l. cz. U. 2828/7 kwota 36 hal. w sprawie karnej przeciw Józefowi Skrzypski i spółn. o 522 kor.;

21. l. cz. Z. 279/7 kwota 1 kor. 24 h. w sprawie karnej przeciw Józefowi Paciorowi o kradzież;

22. l. cz. Z. 155/9 pugilares z kwotą 4 kor. 20 hal., w sprawie karnej przeciw Bazylemu Bublwi o kradzież;

23. l. cz. Z. 182/9 dwa medaliki w sprawie karnej Joanny Kuza o kradzież;

24. l. cz. Z. 216/9 złoty pierścionek ślubny, w sprawie karnej przeciw Floryanowi Łanocha o kradzież;

25. l. cz. Z. 253/9 gotówka 3 kor. 75 hal. w sprawie karnej przeciw Władysławowi Sliwińskiemu o kradzież;

26. l. cz. U. 682/10 srebrna łyżeczka, w sprawie karnej przeciw Władysławowi Górskiemu o kradzież;

27. l. cz. U. 426/10 kwota 14 hal. w sprawie karnej Abe Schreibera o kradzież;

28. l. cz. U. 467/10 kwota 50 hal. w sprawie karnej przeciw Katarzynie Cęziwa o kradzież;

29. l. cz. Z. 207/10 kwota 2 kor. w sprawie karnej przeciw Wincentemu Stolarczykowi o kradzież;

30. l. cz. U. 1925/10 pugilares z kwotą 4 kor. 76 hal. i dwie złote obrączki, w sprawie karnej przeciw Augustynowi Bernackiemu o kradzież.

W myśl § 376 p. k. wzywa się osoby, które rościłyby sobie prawo własności do powyż wymienionych przedmiotów, by w ciągu jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ w sądzie tutejszym się zgłosiły i swe prawa własności wykazały.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzesko, dnia 31 lipca 1911.

(10437 3-3)

Ogłoszenie.

Dnia 9 września 1911 wpisano dr. Henryka Recheza na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 12 września 1911.

L. cz. C. II. 279/11 (1) (10381)

Edykt.

Przeciw Wojciechowi i Petroneli Jasińskim z Piotrkowie, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do e. k. sądu powiatowego w Tuchowie przez Antoninę Pisarek z Piotrkowie pozw o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 9 października 1911 o godz. 9:30 rano w tut. sądzie, b. Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Wojciecha i Petroneli Jasińskich ustanawia się p. dr. Alberta Agatsteina adw. w Tuchowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanym w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Tuchów, dnia 30 sierpnia 1911.

L. VII/a 4521 (10544)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 e. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Stefan Stanisław 2 im. Panasiński zarządca apteki w Rymanowie wniósł podanie dnia 11 września 1911 do e. k. Namiestnictwa o koncesję na nową aptekę publiczną w Sokalu od ulicy ks. Mitrata do ulicy Kościu-

szki między e. k. urzędem podatkowym a gimnazjum od strony placu Wolnego ulicy Lwowskiej.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyj.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 18 września 1911.

Z e. k. Namiestnictwa.

Za e. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

L. VII/a 4565 (10548)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906, Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907, e. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Teodozjusz Gliński z Wiednia wniósł podanie dnia 15 września 1911 do e. k. Namiestnictwa o koncesję na nową aptekę publiczną we Lwowie przy ulicy Ruskiej.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej pierwszej instancyj.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z e. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 19 września 1911.

Za e. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

L. cz. C. IV. 195/11 (1) (10525)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Jakóbowi Kozdebie wniósł Kazimierz Dul z Krządkki skargę o 226 kor. 32 hal. z pn.

Rozprawa odbędzie się dnia 3 października 1911 o godz. 9 rano w tut. sądzie, b. Nr. 3.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się kuratorem p. dr. Ludwika Seeliger adw. w Kolbuszowie i poleca mu, by praw swego kuranda wedle przepisów ustawy strzegł i bronił, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

Kolbuszowa, dnia 14 września 1911.

L. cz. C. II. 278/11 (1) (10380)

Edykt.

Przeciw Wojciechowi Jasińskiemu z Piotrkowie, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do e. k. sądu powiatowego w Tuchowie przez Antoninę Pisarek z Piotrkowie i Adama Motasa pozw o ojcostwo i alimenty.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 9 października 1911 o godz. 9:30 rano w tut. sądzie, b. Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Jasińskiego ustanawia się p. dr. Alberta Agatsteina adw. w Tuchowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tuchów, dnia 30 sierpnia 1911.

L. cz. Cm. 2/11 (10521 1-3)

Edykt.

Przeciw Feliksowi Sierocie, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do e. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Artemija Włocha pozw o 475 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono została audyencya do ustnej rozprawy procesowej na dzień 4 października 1911 o godz. 9 rano w tymże sądzie, b. Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Feliksa Sieroty ustanawia się p. dr. Hermana Kollera adw. w Grzymałowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Feliksa Sierotę w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grzymałów, dnia 29 sierpnia 1911.

L. cz. Ne. II. 47/11 (10487)

Edykt.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie wniósł po myśli ust. z 19 maja 1874 l. 70 Dz. p. p. prośbę o przedsięwzięcie dochodzenia celem przeniesienia części parceli grunt. 1971 l. o powierzchni 1 morg 1181 s. kw. i części parc. grt. 1971/2 o powierzchni 1 m. 773 s. kw. z większej po-

siadłości Ostapie wyk. hip. 1. 273 do księgi kolejowej Borki wielkie Grzymałów.

Prośbę tę wraz z załączkami mogą interesowani przejrzeć w biurze Nr. 6 tut. sądu w godzinach urzędowych.

Edyktem niniejszym wzywa się po myśli § 22 powołanej na wstępie ustawy wszystkich tych, którzyby żądaniem przeniesieniem gruntów kolejowych do księgi kolejowej czuli się w swych prawach pokrzywdzonymi, aby się z roszczeniami swojimi pisemnie lub ustnie w sądzie tut. w terminie do dnia 15 października 1911 zgłosili, gdyż po upływie tego terminu roszczenia ich po myśli § 25 wyżej powołanej ustawy uwzględnione nie będą, a mileżenie ich uważaniem będzie za przyzwolenie na bezciężzarowe wydzielenie powyższych części parcel z dotychczasowego wykazu hipotecznego i przeniesienie ich do księgi kolejowej Borki wielkie-Grzymałów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Grzymałów, dnia 1 września 1911.

L. cz. Cg. I. 266/11 (7) (10511)

E d y k t.

Przeciw Babeli Peretz zam. Haber, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Josia Peretza vel Rosenstocka w Zabłotowie pozew o wznowienie postępowania zakończonych tus. wyrokiem l. cz. Cg. I. 158/9.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 22 września 1911.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Jurkiewicza adw. w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Babelę Peretz zam. Haber w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 1 września 1911.

L. cz. C. III. 211/11 (1) (10532)

E d y k t.

Przeciw Maryannie Matlachównie, Katarzynie Matlachównie i Piotrowi Frączkowi ze Zagorzyce, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Ropczycach przez gminę Zagorzyce pozew o oddanie w posiadanie części parcel.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 23 września 1911 o godz. 8:30 rano, b. Nr. 39.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. adw. dr. Alwina w Ropczycach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Ropczyce, dnia 8 września 1911.

L. cz. C. IV. 328/11 (1) (10536)

E d y k t.

Przeciw Süsslowi Fassowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Strzyżowie przez Dawida Beckera pozew o 260 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 2 października 1911.

Celem strzeżenia praw Süssla Fassa ustanawia się p. adw. dr. Henryka Sehersteina w Strzyżowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Süssla Fassa w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Strzyżów, dnia 17 września 1911.

L. cz. C. II. 207/11 (1) (10527)

E d y k t.

Przeciw Maryannie Konikównie z Jasienicy, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Myślenicach przez Julianę Konik pozew o uznanie i intabulację cesji na 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 28 września 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Maryanny Konikówny ustanawia się p. dr. Goldwassera adw. w Myślenicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryannę Konikównę w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Myślenice, dnia 18 września 1911.

L. cz. C. III. 352-355/11 (1) (10526)

E d y k t.

Przeciw Janowi i Agnieszce Opiolom z Stoppnie królewskich, których miejsce po-

bytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Limanowej przez Michała Podgórnego, Jana Banacha, Wojciecha Smagę i Maryannę Zborowską pozew o 250, 200, 200 i 120 kor.

Audyencję wyznaczono na dzień 28 września 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Młodzika w Limanowej, kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, dnia 12 września 1911.

L. cz. C. I. 345/11 (10449)

E d y k t.

Przeciw Annie, Mikołajowi i Fedkowi Hrycyom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Dmytra Bułyczę i tow. w Kobylnicy ruskiej pozew o własność i intabulację pgr. 6453 w Kobylnicy wołoskiej.

Na podstawie pozwu wyznaczyl tut. sąd audyencję do ustnej rozprawy na dzień 3 października 1911 o godz. 9 rano, sala Nr. 1.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu ustanawia się p. Piotra Bugla c. k. notaryusza w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Annę, Mikołaja i Fedka Hrycyom w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Krakowice, dnia 31 sierpnia 1911.

L. cz. C. 105/11 (5) (10454)

E d y k t.

Przeciw Wasylowi i Annie Gurym z Pielgrzymki, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zmigrodzie przez Stefana Myscowskiego vel Myszcowskiego pozew o własność kawałka pb. 76 w Pielgrzymce i oddanie w posiadanie.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję na dzień 3 października 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw kurandów ustanawia się p. dr. Rapaporta adw. w Zmigrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Zmigród, dnia 26 sierpnia 1911.

L. cz. C. III. 170/11 (1) (10484)

E d y k t.

Przeciw Pawłowi Obarze z Szarwarku, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Katarzynę Sipiorową pozew o 575 kor. i 10 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 12 października 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Michała Węłowicza w Szarwarku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 12 września 1911.

L. cz. C. IV. 291/11 (1) (10493)

E d y k t.

Przeciw Michałowi Szejewiczowi synowi Iwana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Łopatynie przez Iwana Sajewicza syna Dańka w Łopatynie pozew o odwołanie aktu darowizny.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję na dzień 9 października 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Michała Szejewicza ustanawia się p. Petra Klimezuka wójta w Łopatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Sajewicza w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Łopatyn, dnia 5 września 1911.

L. cz. C. II. 163/11 (2) (10304)

E d y k t.

W sprawie Jewdochy Werbieckiej w Zaleskach, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Chodorowie przeciw nieobjętej masie spadkowej po s. p. Piotrze Werbieckim o 1000 kor. zpn, ma być doreczoną uchwała z dnia 11 sierpnia 1911 l. cz. C. II. 163/11.

Ponieważ masa spadkowa po s. p. Piotrze Werbieckim nie została przeprowadzona,

przeło ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. adw. dr. Brilla.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobjętą masę spadkową w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie nie zostanie przeprowadzona.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Chodorów, dnia 15 września 1911.

L. cz. Cg. I. 144/11 (1) (10342)

E d y k t.

Przeciw Wojciechowi Basiorkowi „Garbusowi“, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Annę z Lachów Basiorkową pozew o 8054 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencję na dzień 6 października 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Basiorka „Garbusa“ ustanawia się p. dr. Barbackiego adw. w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha Basiorka „Garbusa“ w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Nowy Sącz, dnia 2 września 1911.

Wyroki prasowe.

Bl. 208 (10176)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Presbergericht hat mit dem Erkenntnis vom 7 September 1911, Pr. XXXV. 231/11/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Folge 202 der periodischen Druckschrift: „Alldeutsches Tagblatt“, vom 5 September 1911 auf Seite 3, Spalte 1, erschienenen Artikels mit der Überschrift: „Der fürstliche Schwindel in Böhmen“ durch die Stelle von „Wenn man diese“ bis „abgewichen werden darf“ das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. B. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der kassierten Exemplare erkannt.

Wien, am 7 September 1911.

Das k. k. Landes- als Presbergericht in

Triest hat mit dem Erkenntnis vom 30 August 1911, Pr. IX. 99/11, die Weiterverbreitung von 27 verschiedenen Ansichtskarten, und zwar: a. von 24 Stück ohne Angabe des Druckortes und Druckers beziehungsweise Verlegers, einen Mann und eine Frau in verschiedenen Stellungen darstellend; b. einer Ansichtskarte im Verlage „Salon de Paris“ mit der Aufschrift „Un Debut a l'Atelier“ par A. I. P. Carre N. D. Phot., ein Malermodell (weibliche Figur) darstellend; c. einer Ansichtskarte im Verlage „Salon de 1911 — E. Friant, Societe Nationale de Beaux Arts. 5503 dt. N. D. Phot.“ mit der Aufschrift „L'echo de la foret, forest's echo, Das Echo des Echo des Waldes“, das durch eine weibliche Figur allegorisierte Echo darstellend; d. einer Ansichtskarte mit der Aufschrift „Des Meeres und der Liebe Wellen, Le flots de la mer et de l'amour“, einen Mann und eine Frau, die schwimmen, darstellend, nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Presbergericht in

Rovereto hat mit dem Erkenntnis vom 7 September 1911, Pr. 9/11, die Weiterverbreitung der Nummer 99 der Zeitschrift: „L'Eco del Baldo“ IX. Jahrgang, vom 5 September 1911 wegen des Artikels: „Una pioggia di disertori Austriaci“ in der Stelle von „Una pioggia di“ bis „aveva defezionato“ nach § 300 und 491 St. G. sowie gemäß Artikel IV. und V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Presbergericht in

Trient hat mit dem Erkenntnis vom 29 August 1911, Pr. 45/11, die Weiterverbreitung des in Bologna im Jahre 1911 gedruckten Buches: „Eroi Garibaldini“ von Gualtiero Castellini (2 Bände) nach § 65 a und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Presbergericht in

Brag hat mit dem Erkenntnis vom 7 September 1911, Pr. I. 320/11, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Stavebnik“ vom 6 September 1911 wegen der Stelle von „Na jedne strane“ bis „na neureitou dobu“ und von „Zde tudiz jasna“ bis „otrocke upjali“ des Artikels: „Kde to zijeme“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Presbergericht in

Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 7 September 1911, Pr. 53/11, die Weiterverbrei-

tung der am 5 September 1911 herausgegebenen Nummer 43 der Beilage: „Pro zabavu a pouceni“ der Zeitschrift: „Novy Jihocesky Delnik“ vom 7 September 1911 wegen der Stelle von „Pekar otevrel penezni suple“ bis „se odplzil“ des Artikels: „Legenda o chlebu“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Presbergericht in

Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 7 September 1911, Pr. 54/11, die Weiterverbreitung der Nummer 69 der Zeitschrift: „Budweiser Zeitung“ vom 5 September 1911 wegen der Stelle von „Der Klerikalismus“ bis „niedergerungen werden“ des Artikels: „Gegen den Klerikalismus“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Presbergericht in

Olmutz hat mit dem Erkenntnis vom 7 September 1911, Pr. XI. 47/11, die Weiterverbreitung der Nummer 68 der Zeitschrift: „Pokrok“ vom 4 September 1911 wegen des Artikels: „Afera z fary u Panny Marie“ in der Stelle von „Bylo by na miste“ bis „do podrobna ureeny“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Presbergericht in

Olmutz hat mit dem Erkenntnis vom 8 September 1911, Pr. XI. 46/11, die Weiterverbreitung der Nummer 189 der Zeitschrift: „Selske listy“ vom 6 September 1911 wegen des Artikels: „Ceskym ridicum!“ in der Stelle von „Proto“ bis zum Schlusse nach § 98 b und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Presbergericht in

Olmutz hat mit dem Erkenntnis vom 7 September 1911, Pr. XI. 45/11, die Weiterverbreitung der Nummer 169 der Zeitschrift: „Pezor“ vom 5 September 1911 wegen des Artikels: „Ceskym ridicum!“ in der Stelle von „Proto“ bis zum Schlusse nach § 98 b und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Presbergericht in

Znaim hat mit dem Erkenntnis vom 7 September 1911, Pr. V. 20/11, die Weiterverbreitung der Nummer 202 der Zeitschrift: „Znaimer Tagblatt“ vom 6 September 1911 wegen des Artikels: „Wie der Sand am Meere“ in der Stelle von „Diese Anpreisung“ bis „aber nur den Gecken“ nach § 302 St. G. verboten.

Bl. 209 (10279)

Das k. k. Landes- als Presbergericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 5 September 1911, Pr. 52/11, die Weiterverbreitung der Nummer 600 der Zeitschrift: „Der Tiroler Wastl“ vom 3 September 1911 wegen der Artikel: „Soll der Papst in Osterreich vogelfrei sein“ in der Stelle von „der gar nicht üble“ bis „erfunden worden“; „Ein Musterbeispiel widerchristlicher.“ von „Hum Danke dafür“ bis „im Talar“; „Das Papstum im Spiegel der Weltgeschichte“ von „und wie der fromme Aberglaube“ bis „halten konnte“ und von „Aber der einzige“ bis „und Aberglauben“ nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Presbergericht in

Brag hat mit dem Erkenntnis vom 8 September 1911, I. 322/11, die Weiterverbreitung der Nummer 246 der Zeitschrift: „Das“ vom 6 September 1911 wegen der Stellen von „ne jako historického“ bis „theologické romantiky“, von „Himalajskych vcholu“ bis „predchazejicich století“ und von „Jediny vyklad“ bis „jest myth“ des Artikels: „O Jezise“ nach § 122 d und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Presbergericht in

Brag hat mit dem Erkenntnis vom 8 September 1911, Pr. 321/11, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Hudobni obzor“ vom 5 September 1911 wegen der Stelle von „Zvaste hudobnictvo“ bis „utiskoval, ozbracoval“ des Artikels: „Zakon o nekalo souzezi“ nach § 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Presbergericht in

Brag hat mit dem Erkenntnis vom 9 September 1911, Pr. I. 324/11, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Cesky sladovnik“ vom 5 September 1911 wegen der Stelle von „Tam demonstrace“ bis „sami“ des Artikels: „Zdravani odvodneni“ nach § 305 St. G. verboten.

Bl. 210 (10280)

Das k. k. Kreis- als Presbergericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 11 September 1911, Pr. 35/11, die Weiterverbreitung der Nummer 72 der Zeitschrift: „Egerer Neueste Nachrichten“ vom 7 Scheidings (September) 1911 wegen des Artikels: „Den Deutschen fanu

nur durch Deutsche geholfen werden" nach § 302 St. G. verboten.

Bl. 211 (10281)

Zm Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 12 September 1911, Pr. XXXV. 234/11, auf Antrag der f. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 17 der periodischen Druckschrift: „Wohlfahrt für Alle“, 4 Jahrgang, vom 13 September 1911 mit der Überschrift: „Sabotage“ auf Seite 4, Spalte 3, und Seite 5, Spalte 1 und 2, erschienenen Artikels durch die Stelle von „Denn es bedeutet“ bis „von Werkzeugen gewonnen“ das Vergehen nach § 305 St. G. begründet und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. B. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saftierten Exemplare erkannt.
Wien, am 12 September 1911.

Das f. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 9 September 1911, Pr. IX. 101/11, die Weiterverbreitung der Nummer 93 der Zeitschrift: „La Coda del Diavolo di Trieste“ vom 7 September 1911 wegen des Artikels ohne Titel beginnend mit den Worten: „Sia consacrato all'infamia“ und endigend mit den Worten: „alle cittadine“; der Stelle von „In Poliz'ia Lei: Et m'io mas'cio“ bis „Cala la tela“ des Artikels: „Ai tempi... che corrono“; des Artikels: „Di un processo“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 9 September 1911, Pr. IX. 100/11, die Weiterverbreitung I. von zwei Postanschlagsarten mit der Aufschrift: „La prima prova dell'Inno di Garibaldi—1859“ und den Stopfen: „Va fuori d'Italia — va fuori ch'e l'ora, Va fuori d'Italia — va fuori o stranier“ und „a Varese 1859“ aus einer Gruppe von 12 Anschlagarten des Stabilimento Materassi in Florenz, welche zusammen das allegorische Bild Garibaldi darstellen; 2. einer Postanschlagsart ohne Angabe des Druckortes, Druckers beziehungsweise Verlegers mit der Aufschrift: „Salon de 1011 — Leon Galand, Societe des Artistes Francais — 5170 dt. N. D. Phot. — Apres le tub. After the tub. Nach dem Bade.“ eine entblößte weibliche Figur darstellend, nach § 303 und 516 St. G. verboten.

Das f. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 11 September 1911, Pr. I. 326/11, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „Rovne Pravo“ vom 9 September 1911 wegen der Stelle von „Otyri velmi“ bis „dobyta z Betlem“ des Artikels: „Legenda, ktera se prihodila roku tohoto“ in der Rubrik: „Besidka“ nach § 64, 122 a, 302 und 303 St. G. verboten.

Das f. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 11 September 1911, Pr. I. 325/11, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Bevrousky Obzor“ vom 9 September 1911 wegen der Stelle von „A jak by take ne!“ bis „U koruny pomuze“ des Artikels: „Sjerd klerikal'n v Bevroune“ nach § 122 a und 302 St. G. verboten.

Bl. 212 (10324)

Das f. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 12 September 1911, Pr. I. 327/11, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Zajmy lidu“ vom 9 September 1911 wegen der Stelle von „ze nemini se“ bis „prisahami peceteno“ des Artikels: „V boj za caskou samostatnost!“ nach § 63 St. G. verboten.

Das f. k. Kreis- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 12 September 1911, Pr. IV. 38/11, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Nase pravo“ vom 8 September 1911 wegen der Stellen von „Po 40 letech slavime“ bis „slovo pripomenul“ und von „A potom dovedeme“ bis „slovy a slovy“ des Artikels: „O reskriptu krajovskem“ nach § 63 St. G. verboten.

Das f. k. Kreis- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 12 September 1911, Pr. IV. 38/11, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Nase pravo“ vom 8 September 1911 wegen der Stellen von „Po 40 letech slavime“ bis „slovo pripomenul“ und von „A potom dovedeme“ bis „slovy a slovy“ des Artikels: „O reskriptu krajovskem“ nach § 63 St. G. verboten.

Das f. k. Landes- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 13 September 1911, Pr. I. 98/11, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Matice svobody“ vom 14 September 1911 wegen des ganzen Artikels: „Krestanstvi a vzdelenost“; der Stellen von „Jest pameti hoduo“ bis „byla krava“, von „A tak jest clanek“ bis „byka Apise“, von „Jest to velmi tueny“ bis „jako b. hu“ des Artikels: „Zvirata nejstarsimi bohylidstva“; von „Nabozentvi, ktere dela“ bis „nab zenske lzi“, von „Peklo jakozto“ bis „nesmysly“, von „Buh nestvoril“ bis „i pravil“, von „Vers teato“ bis „miliardy zlataku“, von „Z tohoto pripadu“ bis „cetnieke bodaky“, von „a lenochu“ bis „povallujicich“ und von „Ubohe“ bis „cerne Rakousko“ unter der Überschrift: „Smes“ nach § 122 a, b und 303 St. G. verboten.

Das f. k. Kreis- als Pressgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 12 September 1911, Pr. XI. 48/11, die Weiterverbreitung der Nummer 31 der Zeitschrift: „Prameny“ vom 9 September 1911 wegen des Artikels: „Prve s novymi bremeny!“ nach § 64 St. G. verboten.

Firmy.

Ч. сп. Фірм 1149/11 Ст. III. 118 (10515)
Оголошено.

Ц. к. Суд окружной яко торговельный в Тернополи оголошуе, що вписано до реестру стоваришень заробкових і господарских:

в рубриці III. Спілка для збуту худоби, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Збаражи,
в рубриці IV. Збараж,
в рубриці VI. Стоваришене полягає на статутах з дати Збараж 5 липня 1911.

Цілю стоваришень є: сполучити господарські сили своїх членів для їх добробуту і в тій цілі:

1. продавати худобу лише своїх членів на їх рахунок і лише в їх хосен,
2. уділяти лише своїм членам задатку на худобу і безроги, які мають бути спілкою продані,
3. закуповувати лише для своїх членів і лише на їх поручення худобу і безроги,
4. лише своїми членами доставлену худобу і безроги в різних спілкою означених бити (різати) і мясо продавати,
5. згрозешлювати шкіру і прочі відпадки матеріалу призначеного на заріз а доставленого лише своїми членами спілки,
6. худобу яку лише свої члени доставляють, а також худобу яку спілка лише для своїх членів закупить, випасати на пасовищах, які спілка возьме в аренду а то в тій цілі, щоби спілка могла матеріал дозрілий і в часі до збуту відповідним продавати,
7. приймати капітали до обороту за умовленим опроцентованем в хосен своїх членів.

Заряд товариства зложений зі слідуючих членів:

1. О. Єпіфаній Роздольский, парох в Синяві, яко справник,
2. Андрей Данилевич, господар в Збаражи, яко касиер,
3. Андрей Заремба, господар в Кийданцях, яко книговедець

Фірму стоваришень підписує ся в той спосіб, що під фірмою Товариства кладуть підписи два члени заряду і то єсть услівем важности зобовязань стоваришень.

Оголошеня стоваришень будуть уміщувани на таблиці на льокалі товариства або в одній з львівских часописей, котру означить Рада Надзираюча.

Порука членів єсть обмежена кромі уділу до дворазової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 12 вересня 1911.

Ц. к. Суд окружной яко торговельный Відділ II.
Тернопіль, дня 21 серпня 1911.

Ч. сп. Фірм. 204/11 (10341)
Впис фірми заробкового і господарского стоваришенья.

Вписано до реестру заробкових і господарских стоваришенья.

Осідок стоваришенья: Трофанівка (Гвоздець).

Фірма звучить: Товариство господарско торговельне „Власна Поміч“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Трофанівці.

Дата статуту: 7 мая 1911.
Предмет підприємства: Стоваришене буде:

- а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цілі веденя спільного господарства, спільними силами лише своїх членів і лише в їх хосен,
- б) будувати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх

хосен, а також продавати або давати в наем доми мешкальні, взгядно поодинокі мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (магазини) з нарядів господарских, навозів, збіжжя, насіння і інших землеплодів лише для своїх членів та лише в їх хосен,

г) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосен торгівлю средствами позживи, алкогольними і неалкогольними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашнього і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

г) займати ся перетворюванем продуктів господарских лише своїх членів і продажию продуктів та плодів господарских (збіжжя, худоби і т. д.) лише своїх членів і лише в їх хосен,

д) набувати і удержувати знярядів господарскі і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наем,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжжя своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів зняряди, знадобів і всіляких предметів потрібних так для особистого ужитку як і для домашнього і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за умовленим опроцентованем в хосен своїх членів,

і) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу,

Особи що не є членами стоваришенья суть виключені від участі в цілях стоваришенья і від користей які випливають з діяльности стоваришенья поданої під а), б), в), г), д), е), ж), з), і).

Час треваня: необмежений.

Дирекція: Николай Колтик, яко справник, Василь Демчук, яко касиер, Семен Грицюк, яко книговедець, всі господарі в Трофанівці.

Підпис фірми: Під фірмою стоваришенья підписи двох членів управи.

Оголошеня: обіжником, на таблиці на льокалі стоваришенья або в одній з львівских часописей.

Уділ членів: 10 корон.
Відвічальність: двадцятьразова.

Дата впису: 21 червня 1911.

Ц. к. Суд окружной яко торговельный Відділ II.
Коломия, дня 8 червня 1911.

Ч. сп. Фірм. 218/11 Ст. II. 28 (10340)

При фірмі: Спілки оцпадности і позичок в Пилипах, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою заряджає ся вичеркнене Тому Кубавича, Павла Француза, яко членів заряду а вписане на їх місце Василя Данищука Дмитра і Василя Ілницького, яко нових членів заряду, господарів в Пилипах.

Дата впису: 3 серпня 1911.

Ц. к. Суд окружной яко торговельный Відділ II.
Коломия, дня 3 липня 1911.

Ч. с. сп. 497.11 Ст. VI. 232 (10467)

Оповіщено.

Ц. к. Суд окружной яко торговельный в Перемишлі оголошує, що 19 мая 1911 вписано до реестру для стоваришень заробкових і господарских, що на загальних зборах членів Товариства кредитового „Віра“ в Судовій Вишні дня 9 лютого 1911 вибрано заступцями директорів товариства о. Михайла Фрґлевича, гр. кат. сотрудника в Судовій Вишні і Михайла Кухту, господаря в Судовій Вишні на місце уступивших о. Ореста Мартиновича і Льва Монастирського.

Перемишль, 13 вересня 1911.

Ч. сп. Фірм. 1230/11 Ст. III. 121 (10516)

Оголошено.

Ц. к. Суд окружной яко торговельный в Тернополи оголошує, що вписано до реестру стоваришень заробкових і господарских:

в рубриці III. „Неестерівка“, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою в Воробіївці коло Тернополя.
в рубриці IV. Воробіївка коло Тернополя.

в рубриці VI. Стоваришене полягає на статутах з дати Воробіївка 25 червня 1911.

Цілю стоваришенья є: сполучити господарські сили своїх членів для їх добробуту через:

- а) куповане, арендоване і наймане ґрунтів і будинків в цілі веденя спільного господарства спільними силами, лише своїх членів і лише в їх хосен,
- б) будоване і набуване доми мешкальних лише для своїх членів і в їх

хосен, а також продаване або даване в наем доми мешкальних, взгядно поодинокі мешканя лише своїм членам і лише ше в їх хосен,

в) уряджуване складів (магазинів) знярядів господарских, навозів, збіжжя, насіння і інших землеплодів, лише для своїх членів та лише в їх хосен,

г) проважене лише для своїх членів і лише в їх хосен торгівлі средствами позживи, алкогольними і неалкогольними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашнього і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

г) займане ся перетворюванем продуктів господарских своїх членів і продажию продуктів та плодів господарских (збіжжя, худоби і т. п.) лише своїх членів і лише в їх хосен,

д) набуване і удержуване знярядів господарских і віддаване їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наем,

е) уряджуване лише для своїх членів і лише в їх хосен млинів до меленя збіжжя членів,

ж) вироблюване силами своїх членів знярядів, знадобів і всіляких предметів потрібних так для особистого ужитку як і для домашнього і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймане капіталів до обороту за умовленим опроцентованем в хосен своїх членів,

і) уділюване лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене господарства або промислу.

Заряд стоваришенья зложений зі елдіуючих членів:

1. Михайло Нерейма, господар в Воробіївці, яко справник,
2. Григорій Букшований, господар, тамже яко касиер і
3. Корнило Каміньский, учитель тамже яко книговедець.

Фірму стоваришенья підписує ся в той спосіб, що під фірмою стоваришенья уміщені будуть підписи двох членів заряду і се є услівем важности зобовязань стоваришенья.

Оголошеня стоваришенья будуть уміщувани на таблиці на льокалі стоваришенья або в одній з львівских часописей яку означить надзираюча Рада.

Порука членів є необмежена.

Ц. к. Суд окружной яко торговельный Відділ II.
Тернопіль, дня 25 еерпня 1911.

L. cz. Firm. 975/11 Stow. IV. 216 (10331)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków, dziel. XI. Dębni, ul. Pocztowa l. 3.

Brzmienie firmy: Dębickie Towarzystwo pożyczkowe i oszczędności, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką Kraków XI.

Członkowie dyrekcji wybrani: dr. Michał Świągost, właściciel realności i sekretarz c. k. Dyrekcji kolei państwowych I. dyrektorem, Tomasz Mól, właściciel realności II dyrektorem, Józef Sembratowicz, starszy rewident kasy c. k. Dyrekcji kolei państwowych III. dyrektorem, Edward Schmidt, em-rytowany rewident kolei i właściciel realności, zastępca dyrektora — wszyscy zamieszkali w Dębnie.

Data wписu: 8 lipca 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 6 lipca 1911.

L. cz. Firm. 1151/11 Rg. C. I. 80 (10333)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych.

Do rejestru oddział A. wciągnięto, co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: Krzeszowiecka fabryka wapna, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie.

Kapitał zakładowy wynoszący 126.000 koron na poczet którego przy założeniu spółki 50.400 koron został przez dalsze wypłaty w gotówce w sumie 75.600 kor. na ręce zarządu w całości wpłacony.

Data wписu: 13 sierpnia 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 12 sierpnia 1911.

L. cz. Firm. 494/11 (10292)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza dnia dzisiejszego wpisanie do rejestru handlowego dla towarzystw zarobkowych i gospodarczych przy firmie Spółka oszczędności i pożyczek w Kurzynie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieogranic-

czoną poręką. że na walnem zgromadzeniu członków tegoż towarzystwa odbytem dnia 7 maja b. r. w miejsce członka zarządu Jana Brydaka wybrano członkiem zarządu Konrada Andresa, rolnika z Kurzyny małej. Rzeszów, dnia 26 sierpnia 1911.

L. cz. Firm. 354/11 Sp. III. 2 (10191)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że na walnem zgromadzeniu „Spółki oszczędności i pożyczek w Starym Sączu dnia 2 kwietnia 1911 odbytem wskutek ustąpienia z zarządu Jana Niepokoja i Franciszka Chmury wybrano za stępcą przelozonego zarządu Ignacego Sliwińskiego, a członkiem zarządu Walentego Glińskiego, zaś Józef Rejowski i Michał Gancarczyk zostali ponownie wybrani członkami zarządu.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 25 sierpnia 1911.

L. cz. Firm. 360/11 Stow. II. 304 (10190)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Moszczenica.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Moszczenicy stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
Członek dyrekcji Franciszek Bożek umarł.

Członkiem dyrekcji wybrano: Mruk Franciszek po Bartłomieju rolnik w Moszczenicy na Pacekowie.

Data wpisu: 24 sierpnia 1911.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 28 lipca 1911.

L. cz. Firm. 543/11 (10056)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.
Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Rzeszów.
Brzmienie firmy: „Powszechny Bank depozytowy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Rzeszowie.”
Data statutu: 31 maja 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa: eskontowanie weksli, udzielenie pożyczek na zastaw papierów wartościowych, udzielanie pożyczek za poręką lub bezpieczeństwem hipotecznym, rachunek bieżący i przyjmowanie depozytów, przyjmowanie wkładek oszczędnościowych, inkasowe interesa, udzielanie informacji o firmach i składanie wadium.

Czas trwania: nieograniczony.
Dyrekcja: Benjamin Wolf 2 im. Lerner, Mendel Karpf i Samuel Goldman kupcy w Rzeszowie.

Podpis firmy: (F. Z.) Firmę podpisując będzie po dwóch członków Dyrekcji.
Ogłoszenia uskuteczniane będą przez nalepienie ogłoszeń na placach i ulicach Rzeszowa.

Udziały członków wynoszą po 20 kor., które także w ratach miesięcznych po 5 kor. wypłacone być mogą.

Data wpisu: 12 sierpnia 1911.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 12 sierpnia 1911.

F. Z. Firm. 749 Gen. IV. 16 (10286)
Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Genossenschaftsfirmen.

Einzutragen wurde im Genossenschaftsregister:
Sitz der Genossenschaft: Winbergen.

Firmawortlaut: Spar- und Darlehenskassen-Verein für die deutschen Einwohner von Weinbergen und Umgebung, registrierte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung.
Mitglieder des Vorstandes ausgetreten: Rudolf Bolek.

Mitglieder des Vorstandes gewählt: Friedrich Bredy, Tischler in Weinbergen.

Datum der Eintragung: 7 August 1911.
K. k. Landesgericht als Handelsgericht, Abteilung IV.
Lemberg, am 31 Juli 1911.

L. cz. Firm. 1175/11 Stow. III. 112 (10336)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Kraków.

Brzmienie firmy: Sanatorium dla chorób piersiowych, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Ust. są walnego zgromadzenia z 27 lipca l. l. zmieniono § 23 statutu w ten sposób, że § ten statutu ma odtąd brzmienie następujące: Stowarzyszenie podpisujące się będzie w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilią firmą „Sanatorium dla chorób piersiowych w Zakopanem, stowarzyszenie

zarejestrowane z ograniczoną poręką” podpisywać się będzie dyrektor sanatorium lub jego zastępca.

Data wpisu: 26 sierpnia 1911.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 19 sierpnia 1911.

L. cz. Firm. 651 Rg. A. I 296 (10386)
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru Oddział A. wciągnięto, co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.
Brzmienie firmy: „Kalka“ Pierwsza galicyjska fabryka chemicznego papieru Papier & Weiss we Lwowie, po niemiecku: „Kalka“ Erste galizische Fabrik chemischer Papiere Papier & Weiss in Lemberg.

Firma spółki: jawna spółka handlowa od 25 maja 1911.

Spółnicy osobiście odpowiedzialni: Markus Paper i Ezechiel Weiss.

Do zastępstwa uprawnieni każdy ze spółników z osobną.

Podpis firmy: pod firmą spółki wypisaną lub wydrukowaną podpis jednego ze spółników.

Dzień wpisu: 17 czerwca 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 14 czerwca 1911.

G. Z. Firm. 856 Rg. B. 23 (10387)
Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Firmen von Einzelkaufleuten und Gesellschaften.

Eingetragen wurde im Register Abt. B. Sitz der Firma: Lemberg.

Firmawortlaut: Actiengesellschaft Alfa-Separator.

Zweig Niederlassung der in Wien mit der Firma gleichen Namens bestehenden Hauptniederlassung Heinrich Hektor Mac Coll als Mitglied des Verwaltungsrates eingetragen. Derselbe zeichnet kollektiv mit einem andern Mitgliede des Verwaltungsrates oder mit einem mit der Prokura beauftragten Beamten der Gesellschaft.

Datum der Eintragung: 31 Juli 1911.

K. k. Landes als Handelsgericht, Abteilung IV.

Lemberg, am 26 Juli 1911.

Konkursa.

L. 365/pr. (10540)
Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady dyrektora c. k. I. Szkoły realnej w Krakowie ogłasza się niniejszym konkurs.

Do posady tej przywiązana jest płaca wraz z dodatkiem funkcyjnym, wliczalnym do emerytury w myśl ustaw z 19 września 1898 Dz. p. p. Nr. 173 i z 24 lutego 1907 Dz. p. p. Nr. 55, tudzież mieszkania w naturze i połowa dodatku aktywnego.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenty i dokładnie wypełnioną tabelę kwalifikacyjną wnieść należy za pośrednictwem władzy przełożonej najpóźniej do 20 października 1911 do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej.

Z Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 15 września 1911.

L. Prez. 508 6/11 (10360)
K o n k u r s.

C. k. sąd powiatowy w Dębicy przyjmie od dnia 1 października 1911 stałego pomocnika kancelaryjnego.

Właśnie napisane podanie należy wnieść do Naczelnictwa sądu do dnia 25 września 1911.

Kandydat ma pisać biegle na maszynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Dębica, dnia 14 września 1911.

L. Prez. 2351 (18 P/11 (10408 2—3)
O b w i e s z c z e n i e.

Jego Ekscelencja pan prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie zamianował na mocy § 301 proc. kar. dla IV. zwyczajnej z dniem 13 listopada 1911 o godz. 9 przed poł. rozpoczynającej się kadencji prezydentów sądów przysięgłych na rok 1911 przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym przewodniczącym sądu przysięgłych prezydenta c. k. sądu obwodowego Modesta Karatnickiego, a zastępcami przewodniczącego radę c. k. sądu krajowego wyższego Marcjalego Pileckiego i radców sądu krajowego Juliana Dawidowicza, Józefa Willauma, Karola Bałabana i Leona Giele.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.

Brzeżany, dnia 16 września 1911.

L. 1356 (10508 2—3)
K o n k u r s.

Zwierzchność gminna w Kozłowie rozpisuje niniejszym konkurs na posadę sekretarza gminnego z płacą roczną 800 kor.

Kandydaci na tę posadę winni wnieść podania do Zwierzchności gminnej w Kozłowie w terminie do dnia 15 listopada 1911 r.

W podaniu należy wykazać:

1. świadectwo złożonego egzaminu na sekretarza gminnego,
2. świadectwo złożonego egzaminu z rachunkowości gminnej,
3. metrykę urodzenia, że nie przekroczył lat 40,
4. świadectwo moralności,
5. świadectwo z dotychczasowego zajęcia,
6. prawo obywatelstwa austriackiego.

Posada ta nadana zostanie za kontraktem.

Kozłów, dnia 20 września 1911.

Naczelnik gminy:

W. Kasprzyk.

L. 113.637/II. (10461 2—3)
K o n k u r s.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Mikołajowie obok Brodów z poborami 3 klasy 4 stopnia, ryczałtem 378 kor. rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 1300 kor. rocznie za codzienną jazdę poślążczą do Uwina, Szczurów i z powrotem.

Podania należy wnieść najpóźniej do 27 września b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów dla Galicji.

Lwów, dnia 18 września 1911.

Amortyzacye.

L. cz. T. IV. 8/11 (2) (9850 3—3)
E d y k t.

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Mendla Rechta w Mielcu wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Kasy oszczędności i eskontowej w Mielcu z daty Mielec dnia 26 września 1907 Nr. 1195 względnie Nr. 1779 obecnie na kwotę 200 kor. opiewającej, a na imię Zwetschkebaum i Mendla Rechta wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, 12 sierpnia 1911.

L. cz. T. 5/11 (3) (5982 3—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Wincentego Hnata, politycyta miejskiego w Samborze wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej kasy oszczędności miasta Sambora Nr. 35.911 na 55 kor. 26 hal. opiewającej na imię Wincentego Hnata wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy Oddział V.

Sambor, dnia 29 kwietnia 1911.

L. cz. T. 19/11 (1) (10194 2—3)
A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Jachila Heumanna w Tarnopolu wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem rzekomo zagubionej weksla oryginalnego z daty Tarnopol 31 lipca 1910 na 1000 kor. opiewającego, trzy miesiące a datto płatnego, przez H. Reitmann & Burstin akceptowanego.

Posiadacza tego weksla wzywa się, aby praw swych w ciągu dni 45 od ostatniego dnia ogłoszenia edyktu dochodził, inaczej po upływie tego czasu weksel uznany zostanie za pozabawiony skutków prawnych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 26 sierpnia 1911.

L. cz. T. 18/11 (2) (10344 2—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Majera Sonnenscheina z Podlesia ad Grzymalów wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do karty zastawniczej c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego w Tarnopolu na jeden sznur perła zastawionych dnia 14 grudnia 1910 na 100 kor. Nr. 49.493 opiewającej.

Posiadacza karty wzywa się, aby w ciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, wykazał swe prawa, inaczej karta będzie pozabawioną skutków prawnych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 2 września 1911.

L. cz. T. IV. 3 11 (2) (10416 2—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Kiwy Majera w Oświęcimie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Oświęcimie Nr. 191/III. opiewającej na 86 kor. 20 hal.

Posiadacza powyższej opisananej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 tygodni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 20 lipca 1911.

L. cz. T. IV. 8/11 (3) (10411 2—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Wiktoryi Czopek wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładowej miejskiej Kasy oszczędności w Białej Nr. 31.197 opiewającej na 234 kor. 82 hal.

Posiadacza powyższej opisananej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 tygodni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 14 sierpnia 1911.

L. cz. T. IV. 9/11 (2) (10412 2—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Ludwika Murdzeńskiej wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego rewersu z dnia 1 lutego 1887 Nr. 37 wystawionego przez powiatową Kasę oszczędności w Myślenicach potwierdzającą odbiór obligacji państwowych Nr. 162.593 i 162.595.

Posiadacza powyższego rewersu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, 26 sierpnia 1911.

L. cz. T. 11/10 (1) (10410 2—3)
E d y k t.

Na wniosek Arona Eliasza Dukatenzeilera szynkarza w Samborze wdraża się postępowanie celem amortyzacji dwóch listów udziałowych Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Sanoku, Spółki zarejestrowanej z ograniczoną poręką z daty Sanok 14 października 1895 Nr. 278 i 279 po 50 zlr., czyli po 100 kor. na jego imię wystawionych rzekomo zgubionych i w tym celu wzywa się każdego, kto owe listy posiada, aby się w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej części „Gazety Lwowskiej“ do Sądu tutejszego zgłosił i prawa swoje do tych listów wykazał iże w razie przeciwnym po bezskutecznym upływie tego terminu listy te za umorzone i wszelkich skutków prawnych pozabawione będą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 12 maja 1910.

L. cz. Ne. XVI. 107/11 (3) (10519 2—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Arona Wolfa Goldmarka nauczyciela języka hebrajskiego w Borysławiu wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Nr. 1410 fol. 61 Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Borysławiu wystawionej na imię Arona Goldmarka, opiewającej na kwotę 2306 kor. 84 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Drohobycz, dnia 8 lipca 1911.

G. Zi. Ne. I. 446 11 (1) (10298 2—3)
Auf Ansuchen der F. Julia Rzepka wird das Verfahren zur Amortisierung der Gesuchstellerin angeblich in Verlust geratenen auf den Inhaber lautenden von der Firma Eduard Urban in Brünn ausgestellten Verkaufsurkunde vom 30 Oktober 1906 Nr. 89.850 über eine italienische Kreuz Kreuz-Praemien-Obligation Ser. 3088 Nr. 15 vom 10 Dezember 1885 per. 25 L. eine österr.

Ruch pociągów kolejowych obowiązuje z dniem 1 maja 1911 r. według czasu średnio-europ.

Kreuz-Praemien Obligation Ser. 3396 Nr. 29 vom 1 Juli 1882 per 10 fl. nom., eine ungarische Kreuz-Praemien-Obligation Ser. 7142 Nr. 88 vom 15 Dezember 1882 per 5 fl. nom., eine dombau-Praemien-Obligation Ser. 5915 Nr. 56 vom 15 Maj 1886 per 5 fl. nom. eingeleitet.

Der Inhaber dieser Verksufsurkunde wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 1 Jahr vom Tage dieses Edikt's an geltend zu machen, widrigens die Urkunde nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Bezirksgericht, Abteilung I. Rzeszów, am 21 August 1911.

L. cz. T. IV. 12/11 (3) (10474 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Henryka Roztoczyńskiego piekarza w Dębicy wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Dębicy Nr. 3511 na kwotę 7792 kor. 29 hal. opiewającej i na imię Henryka Roztoczyńskiego wystawionej.

Posiadaczka powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddz. IV. Tarnów, 2 września 1911.

L. cz. T. VI. 62/11 (2) (10332 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Rafała Herza Pitzelego, kupca w Podgórzu wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej karty zastawniczej filii c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego w Krakowie z dnia 4 sierpnia 1911 Nr. 20.537 na jeden los turecki Nr. 1.750.641 na 400 fres. opiewający.

Posiadaczka powyższej karty zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI. Kraków, dnia 1 września 1911.

L. cz. T. VI. 55/11 (1) (10339 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek ks. Szezepana Górwieckiego w Jeleniu i Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie Nr. 17.909 opiewającej na imię ks. Szezepana Górwieckiego i na kwotę 2007 kor. 73 hal.

Posiadaczka powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI. Kraków, dnia 24 sierpnia 1911.

L. cz. T. VI. 65/11 (2) (10233 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Leopoldyny Kienowej właścicielki realności w Makowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej kartki zastawniczej Zakładu zastawniczego filii Banku hipot. galic. w Krakowie Nr. 17.004.

Posiadaczka powyższej kartki zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI. Kraków, dnia 31 sierpnia 1911.

Pociąg		DOLWOWA		Pociąg		ZE LWOWA	
posp.	osob.	Na dworzec główny:		posp.	osob.	Z dworca głównego:	
przych. o g.				odeh. o g.			
12-05	—	z Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.		12-35	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.	
2-22	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mieleca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.		2-50	—	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.	
—	5 45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna, Kołomyi.		—	3-40	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezalaborca, Pesztu, Rymanowa, Iwoniceza, Chabówki, Jasła, Mieleca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimia, Kocmyrzowa.	
—	5 50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mieleca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	5 58	do Podhajec.	
—	7 20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.		—	6 00	do Stryja, Drohobycza, Borysławia.	
—	7 28	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.		—	6 10	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.	
—	7 30	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).		—	6 15	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.	
—	7 33	z Rawy ruskiej, Sokala.		—	6 35	do Sambora, Sianek, Csap.	
—	8 00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.		—	7 30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.	
—	8 05	z Iekan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.		—	7 35	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.	
—	8 15	z Jaworowa.		—	7 50	do Stojanowa.	
9 00	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi (Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.		—	8 20	do Jaworowa.	
—	9 58	z Sianek, Sambora.		8 22	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.	
—	10 04	ze Stojanowa.		—	8 45	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.	
—	10 15	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze-Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	9 05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jasła, N. Sącza.	
—	10 25	ze Stanisławowa, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.		—	9 15	do Czerniowiec, Kałusza, Iekan, Brodiny, Putny, Suczawy.	
—	11 15	z Podhajec.		—	9 37	do Iekan, Delatyna (p. Kołomyje), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.	
—	11 40	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.		—	10 02	do Stryja od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.	
—	11 55	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.		—	10 40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.	
—	1 10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.		—	1 45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	
—	1 26	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.		—	2 18	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.	
1 30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwoniceza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	2 20	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.	
—	1 40	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.		—	2 28	do Sokala.	
2 00	—	z Krakowa (od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie).		—	2 30	do Krakowa od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie.	
2 05	—	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy, Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.		—	2 35	do Krasnego.	
—	2 10	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.		—	2 45	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pl.), Oświęcimia.	
—	4 25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.		—	3 05	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.	
—	4 30	z Jaworowa.		—	3 40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.	
—	5 40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.		—	3 50	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).	
—	5 48	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mieleca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl).		—	5 20	do Stojanowa.	
—	5 52	z Iekan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.		—	5 46	do Mszany.	
6 26	—	z Czerniowiec, Iekan, Suczawy, Dorny Watry, Radowiec, Nowosielicy.		—	6 00	do Jaworowa.	
—	6 30	ze Stojanowa.		—	6 05	do Krakowa.	
—	6 45	ze Stryja.		—	6 16	do Podhajec.	
—	7 15	z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.		—	6 29	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.	
—	8 00	z Sokala.		—	6 50	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	
8 25	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Chyrowa (p. Przemyśl).		7 00	—	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyce (p. Tarnów).	
—	9 00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.		—	7 30	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).	
—	9 34	z Iekan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galauc), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.		—	7 49	do Rawy ruskiej, Sokala.	
—	9 50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcimia, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	8 46	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.	
—	10 10	z Krasnego.		—	10 40	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.	
—	10 19	ze Stryja (od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta).		—	10 48	do Iekan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.	
—	10 20	z Podhajec.		—	11 10	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.	
—	10 30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.		—	11 13	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.	
—	11 00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.		—	11 25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.	
—	—	—		—	11 35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).	

Na dworzec „Lwów-Podzamecze“:		Z dworca „Lwów-Podzamecze“:	
—	7 01	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.	
—	7 26	z Winnik.	
—	9 42	ze Stojanowa.	
—	10 54	z Podhajec.	
—	11 35	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.	
1 55	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.	
—	5 16	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.	
—	6 11	ze Stojanowa.	
—	6 24	z Winnik.	
—	9 52	z Krasnego.	
—	9 57	z Podhajec.	
—	10 13	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.	
—	12 00	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.	
Na dworzec „Lwów-Lyczaków“:		Z dworca „Lwów-Lyczaków“:	
—	7 08	z Winnik.	
—	10 36	z Podhajec.	
—	6 06	z Winnik.	
—	9 36	z Podhajec.	
—	11 43	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.	
—	6 12	do Podhajec.	
—	6 30	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.	
—	8 12	do Stojanowa.	
—	11 00	do Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.	
—	1 30	do Winnik.	
2 33	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.	
—	2 52	do Krasnego.	
—	5 38	do Stojanowa.	
—	6 30	do Podhajec.	
—	9 09	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.	
—	10 40	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.	
—	11 33	do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Zbaraża.	

Doniesienia prywatne.

PRECZ Z KAŁAMARZAMI!

Wieczne pióro

nowość, eleganckie, trwałe, zawsze w pogotowiu, pisze jednym napełnieniem 500 wyrazów, każdemu niezbędne.

Do nabycia w biurze dzienników Płohna, Lwów, ul. Karola Ludwika l. 5, po 80 hal., z przesyłką poleconą 1 kor. 25 hal., za liczką o 20 hal. więcej.

Na dworzec główny:		Z dworca głównego:	
z Brzechowic: codziennie: 7:00 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 8:32 rano, 11:05 przed południem, 5:18 po południu; od 1 czerwca do 15 września 9:35 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 3:48 po południu; od 10 maja do 30 września 7:45 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 1 czerwca do 31 sierpnia 1:46 po południu; od 7 maja do 31 maja 3:48 po południu.		do Brzechowic: codziennie 6:06 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 7:22 rano, 10:05 przed południem, 6:31 wieczór; od 1 czerwca do 15 września 8:20 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 2:50 po południu; od 10 maja do 30 września 4:18 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12:30 po południu; od 7 maja do 31 maja 2:50 po południu.	
z Janowa: codziennie: od 1 maja do 30 września 1:11 po południu, 9:25 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 10:00 wieczór.		do Janowa: codziennie od 1 maja do 30 września 10:25 przed południem, 3:05 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 1:35 po południu.	
z Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 12:45 w nocy.		do Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 2:15 po południu.	
z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 12:16 w nocy.			

UWAGA: Pora nocka oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze niestowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasieckich l. 5 drzwi nr. 67, w dni powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obecnie przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, decydujących polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obecnie zupełnie zbędnymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość najbardziej wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

- Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—
 Przewodnik po Wenecyi i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.
 Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i mapami geograficznymi. Kor. 6.—
 Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—
 Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopaliisk Pompei. Kor. 1.20.
 Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 1.20.
 Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 8.
 Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 3.—
 Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 3.—

„OSTATNI HAMLET“

szkie powieściowy, oraz 5 innych obszernych nowel
ARTURA SCHRÖDERA

znanego zaszczytnie krytyka i nowelisty wyszły nakładem księgarni
 ZIENKOWICZA i CHECIŃSKIEGO (Lwów, ul. Teatralna 1).

Cena 5 koron — stron 380.

„Ostatniemu Hamletowi“ przyznała krytyka niepospolite zalety artystyczne, wytworny język, fabułę niezmiernie interesującą, żywą, świetną obserwację, plastykę i t. d.

„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego“

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzyzwyczajony wstręt do pieniędzy. Cały świat olbrzymim szpitalem. Dostojność Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatyk. Dama która słyszy i widzi sercem. Działania magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacje narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skraca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przebiegają przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy liżą mury i połykają kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie. Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w głowie umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Paniątko zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacji. Słupy profesor wykładu optyki i objaśnienia w nocny stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie służy, nie zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskrzeszenie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na tapetach. Hrabina która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. I t. d., i t. d.
 Cena 2 kor., z przesyłką poczt. 2 kor. 10 hal., za zaliczką 2 kor. 60 hal. Do nabycia w biurze **S. SOKOŁOWSKIEGO** we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

„NOWOŚCI LITERACKIE“

Wykluźne także wydawnictwo oryginalnych dzieł naszych współczesnych autorów.

ROCZNIE WYCHODZI 24 TOMY.

Prenumerata kwartalna wynosi 5 kor. 20 hal., z przesyłką 5 kor. 80 hal.

Prenumeratę przyjmuje i prospektą wysyła

ST. SOKOŁOWSKI, Biuro dzienników i ogłoszeń

Lwów, pasaż Hausmana 9.

Dr. Stanisława Warmskiego

PRAWO KOBIEC W PAŃSTWIE AUSTRYACKIM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskim i niemieckim.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Cena 1 kor.

Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.

Obraz JANA MATEJKI

„BITWA POD GRUNWALDEM“

Z okazji pięćsetletniej rocznicy Bitwy pod Grunwaldem wydało Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem wspaniałą reprodukcję kolorową z pomnikowego dzieła Mistrza Jana Matejki „Bitwa pod Grunwaldem“.

Reprodukcja — wielkości 1 metr 6 ctm na 45 ctm. — wykonana wedle oryginału ośmioma kolorami, jest wierną kopią obrazu a ostatnim wyrazem barwnej techniki reprodukcyjnej — nie zaś oleodrukiem.

Celem rozpowszechnienia tej wspaniałej wysoce artystycznej a przytem pamiątkowej reprodukcji, oznaczył Komitet cenę obrazu niezmiernie niską a mianowicie:

Za obraz (1 metr. 6 ctm. na 45 ctm.) Koron 15.—

Za obraz w bardzo pięknej artystycznej oprawie (ramy, szkło i passepartout) kor. 40.—

Zamówienia przyjmują: Zastępstwo sprzedaży na Galicyę i Bukowinę
 Biuro dzienników **ST. SOKOŁOWSKIEGO**, Lwów, pasaż Hausmana Nr. 9.
 nadto wszystkie Księgarnie, magazyny, handle papierów i obrazów.

Wysyłka za zaliczką pocztową lub za poprzedniem nadesłaniem należności.

UWAGA: Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem jest nie tylko właścicielem oryginału obrazu Matejki ale także wyłącznego prawa reprodukcji. Wszelkie więc wydawnictwa jakiegoby się pojawiły lub pojawią będą sądownie ścigane.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym
petitem 4 halerzy.

1—2 pp. studentów do wyższego gimnazjum lub panna, z domów obywatelskich znajdują wykwintne umieszczenie przy bezdzietnym małżeństwie. Pokój frontowy (wspólny przedpokój) światło elektryczne, wikt doborowy. Blisko gimnazjum WP. Petelena lub Franciszka Józefa. Bliższa wiadomość w biurze ogłoszeń, Pasaż Hausmana.

2 pokoi z kuchnią i przedpokojem o dwu wchodach (pożądana łazienka) w czystej kamienicy poszukuje blisko miasta spokojna partya. Zgłoszenia u portyera banku hipotecznego.

Nowy dom, murywany, starannie budowany, 5 ubikacji, podpiwniczony, wodociąg, wolne lata, sprzedam. Antoni Gawalewicz, Bogdanówka l. 44.

Pokój z wspólnym przedpokojem i usługą do wynajęcia dla Pań, Domagaliczów l. 3, boczna Ochonek.

Stół do jadalni, owalny do rozsuwania na 24 osób do sprzedania, ul. Zyblikiewicza 20, parter.

Wilgoć, grzyb początkowo usunie każdy. — Blaszanka próbna „glazury” 6 kor. — Mossoczy, Lwów. Wulecka 120.

Winogrona deserowe najlepszy gatunek, duże grona słodkie świeżo rwane 5 klg. k. 2-90. Miód pszczelny pod gwarancją prawdziwy 5 klg. 6-90. L. ALTNEU, Wersiecz, 15 Węgry.

Aviso.

Dnia 12 października 1911 odbędzie się w szpitalu wojskowym w Tarnowie licytacja ofertowa celem oddania dostawy mięsa etc. na czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1912. Bliższe szczegóły na rozlepionych ogłoszeniach.

Tarnów, 18 września 1911.

Zarząd c. k. szpitala wojskowego
w Tarnowie.

Poszukuje się kupna

starych **MEBLI** mahoniowych

ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE” Biuro ogłoszeń,
pasaż Hausmana 9, Lwów.



Do
**Ameryki
Kanady**
przeprawia
najlepiej

LINIA KUNARD

we Lwowie, ul. Grodecka l. 99.

Cena przeprawy okrętem 170 koron.

Uważajcie na Nr. 99.

Odjazd z portu w Tryeście:

Pannonia: 26 września 1911.

Carpathia: 10 października 1911.

Ultonia: 24 października 1911.

Z Liverpoolu: (największe i najwspanialsze parowce świata):

Lusitania: 7 i 28 października, 18 listopada 1911.

Mauretania: 23 września, 21 października, 11 listopada 1911.

Księgarnia Polska

we Lwowie, ulica Akademicka l. 2 a,
poleca dzieła pedagogiczne

P. v. REUSSNERA

do bardzo przedkłej i najłatwiejszej nauki **Obcych Języków w Szkole i Domu bez nauczyciela**, z objaśnieniem wymowy i kluczem p. t.:

SAMOUCEK
Polsko-niemiecki kurs I-szy kor. 2-40
kurs II-gi kor. 4-80.

Polsko-Francuski kurs I-szy kor. 3-60,
kurs II-gi kor. 9-60.

Polsko-Angielski kurs I-szy kor. 2-30,
kurs II-gi kor. 3-60.

Polsko-Rosyjski kurs I-szy kor. 4-20,
kurs II-gi kor. 5-40.

Do najęcia UL. ASNYKA L. 7. W parterze: 3 POKOJE, PRZEPOKÓJ, KUCHNIA, ŁAZIENKA albo 2 POKOJE KAWALERSKIE z PRZEDPOKOJEM i ŁAZIENKĄ. ELEKTRYCZNE URZĄDZENIE. — Na II. piętrze: 4 POKOJE, PRZEDPOKÓJ, KUCHNIA, ŁAZIENKA, BALKON. ELEKTRYCZNE URZĄDZENIE. — Bliższa wiadomość

na parterze po lewej stronie lub na II. piętrze po prawej. Dozorca wskazuje. Można też zasięgnąć wiadomości w Redakcyi „Gazety Lwowskiej” ul. Czarnieckiego l. 10, od 12 do 4 po południu.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
największy jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyjnie

Kawiarnia „SECESYA” Powiększona
stylowo urządzona
już otwarta.

CASINO de PARIS

Program od 16 do 30 września: Józef Zejdowski, najlepszy polski komik wraz ze swoim zespołem transformacyjnym. — Gilda Vincenzo, mistrzyni muzyki. — Brothers Montserat, akt gimnastyczny. — Baronessa Bernau Löhringen, deklamatorka. Negro, król fujarki. — Emil Varady, ulubieniec lwowskiej publiczności. — La bell Esto. — Vera Dolorosa. — Viola dela Sera, czes nowość po raz pierwszy: — — — »Skarb na Cetnerówce«, wodwid w 1 akcie ze śpiewami i tańcami. — — —

W myśl uchwały z dnia 15 września 1911 Dyrekcya powiatowej Kasy Oszczędności w Myślenicach **obniża** od 1 stycznia 1912 stopę procentową od wkładek na 4½%, od pożyczek hipotecznych 5½%.

DYREKCJA.

Na wszystkie bez wyjątku **PISMA** codzienne miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, **TYGODNIKI**, **PISMA HUMORYSTYCZNE**, **ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE**, **MODY**, **ŻURNALE**, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych
Agencya dzienników i ogłoszeń **St. Sokołowski** Lwów, Pasaż Hausmana 9.
Ogłoszenia do wszystkich pism najtańcej.

STANISŁAW STEPKOWICZ

LWÓW, UL. SOBIESKIEGO L. 9.

Pierwszorządny magazyn futer i pracownia kuśnierska. Poleca futra damskie, męskie i podróżne oraz boa, czapki i zarekawki w kolosalnym wyborze po bardzo niskich cenach.
Stare futra przerabiam na modne fasony.

Kor. 40 Łóżko składane z materacem

sprężynowym, koldrą i poduszką. Łóżka żelazne po kor. 13. Łóżka żelazne z pełnymi bokami po kor. 25, 30, 34, 36, 40 do 120. Łóżka mosiężne z materacami po kor. 95, 105, 120, 130 do 200. Łóżeczka dzieciinne, materace druciane, włosienne i sprężynowe od najtańszych — poleca Skład mebli, dywanów i pościeli

Józef Schuster. Lwów, ul. Trzeciego Maja 5, Telefon 2123-II.

Fabryka

Lwów
Zamarstynów.

STYLOWE MEBLE

BRACIA SIWEK

WŁASNEGO WYROBU.

Magazyn

Kopernika 3
Assikurazioni
Generali.

Конкурс.

Руске Товариство педагогічне у Львові розписує конкурс на одноразову підмогу в квоті 120 К, з фундації ім. Романа Алексієвича для учителів і учительок або вдів і сиріт по учителях шкіл народних руської народности.

Перпеньство до удержання мають:

- а) зовсім убогі сироти по учителях шкіл народних, котрі поведуться взірцево і роблять в науках відзначаючи поступи,
- а) зовсім убогі вдови по учителях шкіл народних, котрі свої діти до шкіл посилають,
- в) убогі учетелі шкіл народних, котрі також свої діти до шкіл посилають.

Поданя належить вносити до Руского Товариства педагогічного ул Мохнацького ч. 12 найдальше до 20 падолиста 1911 разом з легатами піо а), б), в)

Руске Товариство Педагогічне у Львові.

За Виділ:

О. Тит Войнарковский в. р.
голова.

Константина Малицка в. р.
секретарка.

Telefon 452.

Telefon 452.

Biuro miastowe
c. k. kolei państwowej
we Lwowie,
pasaż Hausmana l. 9,

wydaje

bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich miejscowości kąpielowych.

Ważność biletu dni 45 z dowolnem zatrzymaniem się we wszystkich stacjach.

Telefon 452.

Telefon 452.

„Meister der Farbe”

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy
kompletne roczniki 1906, 1908, 1909
poleca

po wyjątkowo niskich cenach
ST. SOKOŁOWSKI Lwów, pasaż Hausmana.